NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 500 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania V ● 18-24 września 1995 r ● nr 37 (175)

Pomnik został odrestaurowany



Prawie rok temu nieznani sprawcy dokonali aktu wandalizmu - zniszczyli częściowo znak pamięci "Pogoń pod Grunwaldem", który się znajduje na Kołoży w Grodnie. Pomnik ten upamiętnia udział chorągwi grodzieńskich w słynnej bitwie Grunwaldzkiej. 8 września b.r., wieczorem, akurat w 481 rocznicę innej bitwy - bitwy pod Orszą - odbyła się uroczystość poświęcenia odnowionego pomnika na Kołoży. Po krótkich przemówieniach, nawiązujących do dziejów naszych ziem, oraz do obu bitew, w których uczestniczyli wojowie grodzieńscy, odbył się akt poświęcenia pomnika, którego dokonali ks. prałat Józef Trubowicz z Bazyliki Grodzieńskiej oraz ojciec Anatol z cerkwi p.w. Borysa i Hleba na Kołoży.

U stóp pomnika złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze.

Na zakończenie uroczystości odbył się koncert. **Fot. M. Aniszczenko** **J.D.**

KARDYNAŁ KAZIMIERZ ŚWIĄTEK ODWIEDZIŁ AMERYKĘ

Na zaproszenie amerykańskiego Episkopatu arcybiskup mińsko-mohylewski i administrator diecezji pińskiej kardynał Kazimierz Świątek odwiedził katolików Stanów Zjednoczonych Ameryki. Podczas wizyty kardynał z Pińska na zaproszenie asystenta rektora Narodowej Świątyni Miłosierdzia Bożego, ks. Andrzeja Gorczycy odwiedził księży marianów. Dostojny gość odniósł się z uznaniem do ofiarnej pracy misyjnej marianów na terenie byłego Związku Radzieckiego - m.in. na Ukrainie, Litwie, Łotwie, Estonii, Rosji, Kazachstanie i szczególnie na Białorusi, gdzie pracują w parafiach podległych jurysdykcji kardynała. Oprócz tego gość z Białorusi zwiedził centrum Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich na Eden Hill i apostolat oraz dokonał wpisu do pamiątkowej księgi. Wziął także udział w tradycyjnym amerykańskim pikniku.

Dzięki amerykańskiemu Episkopatowi kardynał Kazimierz Świątek odwiedził również większe ośrodki Polonii amerykańskiej w Los Angeles, Chicago, Detroit i Nowym Jorku. Podczas tej wizyty dostojnego gościa, który przeżył okropności stalinowskich łagrów syberyjskich, przez dziesięciolecia walczył z ateizacją i bezbożnością władzy, a dzisiaj jest jednym z najwybitniejszych organizatorów odradzającego się Kościoła na Białorusi, wszędzie spotykano ciepło i z uznaniem.

A.S.

POWSTAŁA NOWA PARTIA

Niedawno odbył się założycielski zjazd nowej partii politycznej w Polsce. Partia nazywa się Polskie Stronnictwo Kresowe. Powołali ją ludzie związani z Federacją Organizacji Kresowych, która łączy wszystkie organizacje zajmujące się sprawami pomocy rodakom mieszkającym na terenie byłego ZSRR. Przewodniczącym partii został prof. Edward Prus, wybitny historyk, autor prac m.in. o zbrodniach nacjonalistów ukraińskich. Stronnictwo ma zamiar walczyć o mandaty już w najbliższych wyborach parlamentarnych w Polsce. Występuje pod hasłami rozliczenia PRL, naprawy krzywd i tworzenia warunków rozwoju państwa.

Jak twierdzą założyciele, Polskie Stronnictwo Kresowe liczy obecnie ponad 75 tys. członków i jest z marszu drugą co do wielkości partią w kraju. Gremialnie w jego szeregi wstępują jakoby osoby zmuszone do emigracji z byłych Kresów Rzeczpospolitej, m.in. przesiedlone po II wojnie światowej. Najwięcej członków PSK liczą wojewódzkie organizacje we Wrocławskiem i Olsztyńskiem, gdzie akces zgłosiły całe wsie przesiedleńców. Struktury regionalne Polskiego Stronnictwa Kresowego wkrótce pojawią się w Białostockiem i Łomżyńskiem.

E.S.

OGŁOSZENIE

Związek Polaków serdecznie zaprasza mieszkańców i gości m. Grodna na uroczystość poświęcenia i wmurowania kamienia węgielnego pod fundamenty Polskiej Szkoły w Grodnie, która odbędzie się dnia 24.09.1995 r. o godz. 10.00 pod adresem:

Grodno, Dzielnica Dziewiatówka Skrzyżowanie ulic Limoża i Kurczatowa.

Zarząd Główny ZP

Czy jesteśmy przygotowani do zimy?

Niedawno w obwodowym Komitecie Wykonawczym w Grodnie odbyła się kolejna konferencja prasowa, której tematem były problemy gotowości gospodarki narodowej do pracy w warunkach zimowych. Niezbędnych wyjaśnień dziennikarzom miejscowych mass-mediów udzielali przedstawiciele zjednoczenia "Grodnoenergo" i "Grodnoobłgaz", Zarządu Gospodarki Komunalno - Mieszkaniowej oraz urzędów d.s. paliw, budowy i energetyki Obwodowego Komitetu Wykonawczego.

Wiceprzewodniczący Obwodowego Komitetu Wykonawczego Wiktor Czornyj opowiedział o działalności organów miejscowej władzy, mającej na celu należyte przygotowanie obiektów gospodarczych i mieszkalnych, kotłowni, ciepłowni i in. do eksploatacji w warunkach zimowych. Wszystkie elektrownie o napędzie spalinowym są w stanie gotowości do pracy w warunkach ekstremalnych.

Oddano do użytku 3,7 km gazociągu w Zelwie, 1,9 km - w Kozłowszczyźnie. Do końca roku zostaną przekazane do użytku gazociągi w Lidzie i Słonimiu. Dokonano kapitalnego remontu sprzętu źródeł energii elektrycznej, zakończono remont tras przekazywania energii cieplnej.

Podczas konferencji wiele pytań dotyczyło kwestii zabezpieczenia w paliwa. Zjednoczenie "Grodnoenergo" zgromadziło 60 tys. ton przy normie 44 tys. ton. W gorszej sytuacji znalazły się służby komunalne, które posiadają dostateczną ilość węgla, natomiast odczuwają braki w zapasach brykietu i drzewa opałowego. Zamiast zaplanowanych 2,5 tys. ton opału piecowego posiadają zaledwie 437 ton. Przyczyną tego zjawiska jest to, że służby komunalne nie otrzymały w należytym terminie niezbędnych środków pieniężnych. Obecnie w tej kwestii warunki poprawiły się, pieniądze są.

Są trudności z ogrzewaniem szkół i szpitali. W szkołach zgromadzono zaledwie 38% opału w stosunku do potrzeb, w szpitalach - 43%. Na wsi zgromadzono bardzo mało węgla.

Dużo mówiono o oszczędzaniu energii cieplnej i gazu. Stwierdzono, że w tej kwestii jest jeszcze wiele do zrobienia. Na przykład w roku bieżącym planowano zainstalować 25 tysięcy liczników gazowych, a zainstalowano zaledwie 4200. Natomiast wodomierze zaczęto instalować wyłącznie dla ogólnej kontroli zużycia wody w blokach mieszkalnych. Przewidywano, że na te cele w bieżącym roku obwód otrzyma 25 miliardów rubli, w rzeczywistości na koniec III kwartału uzyskano zaledwie 1,5 miliarda, z czego wynika, że jeszcze długo będziemy ponosili konsekwencje czyjejś niegospodarności.

Przewiduje się, że do 1 października zostanie sprawdzony stan gotowości do zimy całej gospodarki obwodu i zostaną wyciągnięte odpowiednie wnioski.

Ryszard KARACZUN

NIGDY NIE ZAPOMNĘ

Przeszło lato, zaczęły się szkolne dni, ale na długo zostaną w mojej pamięci serdeczne i radosne spotkania na polskiej ziemi. W sierpniu na zaproszenie Górnośląskiego Oddziału "Wspólnoty Polskiej" w Katowicach i osobiście Pana Prezesa Stefana Lewandowskiego grupa dzieci ze Słonima odwiedziła Pszczynę. Od chwili przyjazdu do bardzo gościnnego miasta, byliśmy okrążeni wielkim zainteresowaniem organizatorów, którzy dostarczyli nam dużo radości. Podczas pierwszego tygodnia pobytu mieszkaliśmy na plebanii kościoła Św. Krzyża. Dużo czasu spędził z nami ksiądz Marek Juzew. Tu zapoznaliśmy się z polskimi dziećmi, razem tańczyliśmy, śpiewaliśmy, było bardzo wesoło. Codziennie jeździliśmy na wycieczki. Zwiedziliśmy w w. Wadowicach dom rodzinny Jana Pawła II, w Krakowie zamek Wawelski, jeździliśmy do Matki Boskiej Częstochowy. W drugim tygodniu pobytu mieszkaliśmy w rodzinach. Pan Leon i p. Marta Rozmys wzięli mnie do siebie. Serdeczność, jaką mi okazali będę pamiętać przez całe życie.

W Pszczynie byliśmy na spotkaniu w Ratuszu z Panem burmistrzem Henrykiem Krzyżowskim. Tam wystąpiliśmy z koncertem. Dostaliśmy wszyscy upominki. Z całego serca składamy podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania nam tak przyjemnego odpoczynku w Polsce.

Helena GRIAZNOWA
m. Słonim szkoła N5

W KILKU ZDANIACH

● Republika Białoruś uroczyście obchodziła Dzień Białoruskiego Piśmiennictwa i Druku.

● Na Białorusi z oficjalną wizytą przebywał premier Łotwy Marys Gajlis. Podpisano szereg porozumień dotyczących współpracy obu krajów.

● Rada Europy przeznaczyła 35 tysięcy franków francuskich na restauracje cerkwi na Kołoży w Grodnie. Jest to zabytek XII wieku.

● Państwowy Instytut Pedagogiczny w Witebsku uzyskał rangę Uniwersytetu.

● 110 firm z 17 krajów przedstawiło swoje wyroby na otwartej w Mińsku międzynarodowej wystawie "Medycyna-95".

● U przeważającej części ludności Republiki wydatki na żywność wynoszą ok. 75% budżetu rodzinnego.

● Marszałek Sejmu Rzeczpospolitej Polskiej Józef Zych wyznaczył termin wyborów prezydenckich na 5 listopada b.r. W przypadku gdyby w I turze wyborów żaden z kandydatów nie odniósł zwycięstwa, druga tura odbędzie się 19 listopada.

● Od 1 stycznia 1996r za używanie odbiornika telewizyjnego lub telewizora i radia Polacy będą płacili 7 zł., a za używanie tylko radia 2 zł. 40 gr.

▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪

Z okazji Międzynarodowego Dnia "Sybiraka", 17 września, wszystkim "Sybirakom na Białorusi" i ich rodzinom składa moc najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, dobrego samopoczucia, pomyślności.

Niech Dobry Bóg ma Was w Swojej Opiece.

Prezes Stowarzyszenia "Sybiraków"

Halina Jakołcewicz

OGŁOSZENIE

Dnia 24 września o godz. 13.00 w kościele Pobernardyńskim będzie odprawiona Msza Św. w intencji wszystkich "Sybiraków"

Prezes Stowarzyszenia.

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

GOŚCIE Z GDYNI

W Grodnie przebywała delegacja z Gdyni - przedstawiciele Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (KSKOK). Goście chcieli obejrzeć osobliwości i zabytki miasta, spotkać się z ludźmi. Spotkali się z członkami ZP. W rozmowie uczestniczyli wiceprezesi ZP Tadeusz Malewicz i Zygmunt Piełuć, prezes Miejskiego Oddziału ZP w Grodnie Stanisław Piełuć, członkowie oddziału.

Goście z zainteresowaniem przyjmowano w zakładach "Grodnoobławtotrans", "Azot" i in.

Poprosiliśmy przewodniczącego delegacji p. Grzegorza Biereckiego opowiedzieć czytelnikom "Głosu znad Niemna" kilka słów o celu tej wizyty, przedmiocie spotkań, o pracy KSKOK.

- Przyjechaliśmy tutaj z delegacją, żeby rozmawiać o możliwościach pomocy. Chcemy pomóc Polakom w Grodnie w założeniu tego typu samofinansującej instytucji.

Wcześniej mieliśmy honor gościć w Polsce 6 osób - przedstawicieli ZP. Zapoznali się oni z pracą naszej krajowej organizacji, działalnością kilku kąs, z funkcjonowaniem naszego systemu.

Po pobycie w Grodnie doszliśmy do wniosku, że jest możliwość stworzenia tutaj takiej organizacji, działającej na rzecz społeczności polskiej.

- A co przedstawia sobą KSKOK?

- Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa to instytucja, która działa wyłącznie dla potrzeb swoich członków. Gromadzą oni swoje oszczędności i tylko członkowie biorą pożyczki z tej kasy. Także wyłącznie członkowie są właścicielami tej kasy. Wybierają zarząd, radę nadzorczą, komisję kredytową. Te organy decydują o sposobie prowadzenia tego przedsięwzięcia.

Nasza demokratyczna struktura ma tę osobliwość, że jest w stanie ofiarować swoim członkom wyższe oprocentowanie oszczędności niż banki, oraz niższe oprocentowanie pożyczek. Proszę zwrócić uwagę, kasy nie są nastawione na maksymalizację w zysku. One działają na zasadzie bez profitu.

- Jakie są skutki tej pracy?

- W Polsce obecnie działają 123 kasy, w których zgromadzono ponad 650 mlrd. starych złotych. Wszystkie kasy są zrzeszone w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo- Kredytowej. Jest ona centralną kasą, wyrównuje płynność finansową w ramach systemu, a także prowadzi fundusz stabilizacyjny i zabezpieczenie oszczędności zgromadzonych w kasach.

Taki system, który powstał w Polsce, został stworzony w dużym stopniu dzięki pomocy i poparciu związku zawodowego. "Solidarność" jest systemem bardzo progresywnym. Dostarcza on członkom najlepszych w tej chwili usług, fundusz kasy rośnie bardzo szybko. W okresie trzech lat udało się z niczego, jak powiedziałem, zgromadzić 650 mlrd. starych złotych.

Zainteresowane osoby lub organizacje prosimy skontaktować się pod adresem : 81- 558 Gdynia-Oława, ul. Wierzbowa 32a. Polska.

Rozmawiał

Ryszard KARACZUN

MIŁE WSPOMNIENIA

Niedawno zespół "Lechici" koncertował w województwach koszalińskim i elbląskim. Nasz wyjazd stał się możliwy dzięki zaproszeniu Dyrektora Generalnego Domów Pomocy Społecznej województwa koszalińskiego p. Ludwika Dąbrowskiego.

Podczas pobytu w Polsce zespół 15 razy wystąpił przed publicznością. Większość koncertów odbywała się w Domach Pomocy Społecznej, gdzie zapoznaliśmy się z warunkami bytu pensjonariuszy. Utrzymanie jednego mieszkańca tych domów wynosi 8 mln złotych miesięcznie. Właśnie tam poznaliśmy wspaniałych rodaków, gościnnych, mądrych, doświadczonych; obcowanie z nimi było prawdziwą przyjemnością. Wśród nich jest wielu przedstawicieli inteligencji twórczej, spotkania z nimi były nie tylko wzruszające ale i pouczające.

Oprócz Domów Pomocy Społecznej występowaliśmy przed wczasowiczami w uzdrowisku Połczyn Zdrój, na promenadzie w Mielnie oraz na wczasach zakładów "Jelcz". Po za tym koncertowaliśmy dla polonijnych dyrygentów i chórów dziecięcych zespołów polonijnych w Koszalinie, a w drodze powrotnej wystąpiliśmy w elbląskim Domu Kultury. Wszędzie odnosiliśmy sukces. Po koncercie podchodzili do nas rodacy, wywodzący się z naszych terenów, interesowali się naszym życiem. Dawaliśmy także koncert w kawiarni "Floryn", której gospodarzem jest p. Grzegorz Sienkiewicz, rodem z Grodna, mieszkający obecnie w Szczecinie. Niegdyś pan Grzegorz okazał wielką pomoc zespołowi.

Po wytężonej pracy należał nam się odpoczynek. Nasi mili gospodarze zadbali o to, by przyniósł on nam jak najwięcej korzyści. A więc oprócz zwiedzania Domów Pomocy Społecznej i pięknych okolic, odbyliśmy wycieczkę do Muzeum Historycznego w Koszalinie, zwiedziliśmy Kołobrzeg. Wszystkim spodobała się atrakcyjna wycieczka morska. Przed nami wystąpił zespół folklorystyczny "Rusałki" spod Koszalina, była to impreza bardzo pouczająca. Braliśmy udział w festiwalu twórczym Domów Pomocy Społecznej.

W prezencie z pobytu w Polsce przywieźliśmy magnetofon, dyktafon, zegar muzyczny oraz kilka obrazów. A p. Józef Kikta (Cech Rzemiośł Różnych z Koszalina) sprezentował zespołowi 10 białych koszul męskich i 10 bluzek damskich.

Ale najważniejszym prezentem dla zespołu była możność obcowania z Rodakami, okazja do doskonalenia języka ojczystego, możność zapoznania się z bogatą kulturą naszej Macierzy.

Za pośrednictwem gazety pragnę serdecznie podziękować p. Dyrektorowi Ludwikowi Dąbrowskiemu, pani senator Gabrieli Cwojdzińskiej, p. Annie Pawłowskiej z kawiarni "Floryn", rodzinie Sienkiewiczów ze Szczecina oraz wszystkim tym, dzięki którym odbył się ten nasz wspaniały pobyt w kraju, pobyt wypełniony wytężoną pracą, kształceniem zespołu i miłym odpoczynkiem.

Regina ZAWADZKA,

kierowniczka zespołu "Lechici".

Szanowni Czytelnicy!

Nasza gazeta rozpoczyna przyjmowanie ogłoszeń reklamowych do gazet wydawanych na terenie północno-wschodniej Polski!

Drodzy Czytelnicy, będziecie mogli umieścić swoją reklamę i ogłoszenia w polskich gazetach sprzedawanych na terenie województw białostockiego, olsztyńskiego, suwalskiego oraz łomżyńskiego:

1. w Kurierze Porannym - wśród czytelników którego aż 49%, wykazuje duże zainteresowanie reklamą

2. w Kurierze Podlaskim - najpoczytniejszy dziennik w północno-wschodniej Polsce z kolorowym magazynem "Reporter" ukazującym się 6 razy w tygodniu

3. w Gazecie Współczesnej - wydawnictwie o największym nakładzie.

Zapraszamy do współpracy.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane w redakcji gazety "Głos znad Niemna" ul. Dzierżyńskiego 32 Grodno tel. 44-63-75.

Pozdrowienia, podziękowania

Z całego serca pragnę podziękować Panu Jezusowi i Matce Najświętszej za wstawiennictwem św. Gerarda, że mój wnuczek Donat - Dzienis szczęśliwie zdał egzaminy do Ekonomicznego Uniwersytetu. Odprawiłam nowennę do św. Gerarda i obiecałam za łaki otrzymane za jego przyczyną ogłosić do gazety katolickiej, jak to jest napisane w piśmie św. o św. Gerardzie.

W dniu pierwszego egzaminu zapisałam mszę św. za wstawiennictwem św. Gerarda. W czasie mszy św. nasz czcigodny ksiądz dziekan Ryszard Junik powiedział te słowa, że na pewno Pan Bóg pomoże, i tak się stało, Pan Bóg nas wysłuchał. Chłopiec szczęśliwie zdał egzaminy bez żadnej pomocy. Składam podziękowanie Bożemu Miłosierdziu i Matce Bożej Niepokalanej, prosząc o dalszą opiekę.

Leonarda HAJDUK

Rubieżewicze

▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪

Z okazji imienin czcigodnego księdza proboszcza Michała Kołodzieja życzymy dużo zdrowia, długich lat życia, radości, spokoju oraz wiele łask Bożych.

Niech dobry Pan Bóg ma Cię zawsze w Swej opiece i daje wiele sił dla Twojej owocnej pracy duszpasterskiej.

Życzenia składa oddział Związku Polaków w Niedźwiedzicy i parafianie.

▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪

Zarząd Lidzkiego oddziału ZP w imieniu wszystkich członków związku składa najserdeczniejsze imieninowe oraz jubileuszowe życzenia naszej ukochanej pani prezes Izabeli Tyrkin.

Życzymy przede wszystkim zdrowia, sukcesów w ciężkiej lecz patriotycznej pracy na rzecz odrodzenia kultury polskiej.

Niech życie jej płynie przezroczystym strumykiem, a drogi życiowe będą długie oraz wysłane różami bez cierni.

Z głębokim szacunkiem Lidzki Oddział ZP.

▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪

Za pośrednictwem gazety pragniemy serdecznie podziękować proboszczowi kościoła w W. Brzostowicy Romanowi Cieślakowi, parafianom, krewnym, znajomym i sąsiadom za czułą pomoc w trudnych dla nas chwilach - pogrzebie drogich nam osób mamusi Heleny Bajer i jej rodzonej siostry Wiktorii Konieckiej, które zmarły w tym samym czasie.

Niech wszystkich Was Bóg obdarzy zdrowiem i błogosławieństwem.

Rodzina Bajerów

▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪▪

Moc najserdeczniejszych życzeń z okazji 60-lecia składają Pani Izabeli TYRKIN - prezesowi Rejonowego Oddziału ZP w Lidzie, Zarząd Główny i Obwodowy Związku Polaków.

Moskwa stawiała na rozwiązanie siłowe polskiego kryzysu

CHCIELI WEJŚĆ

Moskwa, która nie doceniła początkowo skali robotniczego protestu w Polsce w lipcu 1980 roku, poczuła się zaniepokojona rozwojem sytacji w Polsce dopiero w sierpniu, a od połowy września 1980 roku "jednoznacznie zajęła stanowisko, opowiadające się za rozwiązaniem polskiego kryzysu przy użyciu siły"- pisze w "Izwiestijach" z 26 sierpnia rosyjski historyk Władimir Woronkow, w latach 1980-89 pracownik polskiego sektora Wydziału Międzynarodowego KC KPZR.

Woronkow stwierdza, że "Moskwa przyjęła powstanie "Solidarności" jako fundamentalne zagrożenie dla "globalnych interesów radzieckich", "nie dopuszczała nawet myśli o możliwości dialogu z liderami opozycji i opowiadała się za rozwiązaniem konfliktu przy użyciu siły".

"W Moskwie rozpatrywano dwa warianty takiego rozwiązania-siłami polskiego kierownictwa, co byłoby rozwiązaniem optymalnym, i za pomocą zbrojnej interwencji albo tylko Związku Radzieckiego, albo wspólnie z krajami Układu Warszawskiego"- pisze Woronkow.

Na potwierdzenie tezy o realnej możliwości radzieckiej interwencji zbrojnej Woronkow przytacza wypowiedź ówczesnego ministra obrony ZSRR Dmitrija Ustinowa na posiedzeniu Biura Politycznego (29 października 1980r.)."Jeśli nie zostanie wprowadzony stan wojenny, to sprawy się skomplikują i będzie jeszcze trudniej. Jeśli Polacy nie zrobią tego sami, to nasza Północna Grupa Wojsk (stacjonująca w Polsce) jest przygotowana i znajduje się w pełnej gotowości bojowej".

Woronkow zwraca też uwagę na inne aspekty, świadczące o determinacji Kremla, by za każdą cenę stłumić polską rewoltę. Po pierwsze, 25 sierpnia 1980 roku powołano tajną komisję Biura Politycznego KC KPZR ds. Polski (zwaną, od nazwiska przewodniczącego, "komisją Susłowa"). "Tym samym - pisze Woronkow- polskie wydarzenia były postawione na jednym poziomie z afgańskimi (istniała komisja KC KPZR ds. Afganistanu).

Po wtóre, od października 1980r. wydarzenia w Polsce były określane w dokumentach KC KPZR mianem "pełzającej kontrrewolucji". Woronkow przypomina, że to określenie Kreml aktywnie wykorzystał przed interwencją w Czechosłowacji w 1968 roku. **(PAP)**

O P I N I E

POLSKIE GŁOSY O BIAŁORUSKIM ODRODZENIU NARODOWYM W LATACH 1905-1921

Gdy ruch rewolucyjny 1905 roku zmusił carat do liberalizacji polityki wewnętrznej, gdy Białorusini mogli jawnie zamanifestować swoją odrębność narodową, przed działaczami patriotycznymi stanęły zadania olbrzymie; trzeba było określić granice terytorium Białorusi, rozwinąć i ujednolicić język literacki, ustalić jego ortografię, opracować podstawowe syntezy własnych dziejów i historii piśmiennictwa. W tej sytuacji można mówić o zadziwiająco szybkim uporaniu się z większością problemów.

W świadomości ogółu utrzymywało się jeszcze wspomnienie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Z pośród jego 10 województw w granicach z 1634 roku po "wieczystym" pokoju z Rosją aż 7 należało do białoruskiego obszaru etnicznego. Były to województwa: brzeskie, nowogródzkie, mińskie, połockie, witebskie, mścisławskie i smoleńskie. Ich granice są zarazem historycznymi granicami Białorusi. Oczywiście, jak wszystkie granice historyczne i one w swym przebiegu po upływie kilku wieków nie pokrywały się z zasięgiem mowy białoruskiej-czasami je przekraczały, wdzierając się w województwa wileńskie i trockie, a więc historycznie litewskie, lub też cofały na pograniczu ukraińskim i rosyjskim.

W interesującym nas okresie według obliczeń Leona Wasilewskiego wyróżniony obszar zamieszkiwało 8 milionów Białorusinów, z tego 5 należało do Cerkwi Prawosławnej, a 3- do Kościoła Katolickiego. Pozostawiając na boku niezmiernie ważną kwestię państwowości białoruskiej, możemy stwierdzić, że w czasach współczesnych do normalnej egzystencji każdego narodu nieodzowne są różne instytucje, jak własny uniwersytet, akademia nauk, biblioteki, profesjonalny teatr, muzea i galerie sztuki. Białorusini w zadziwiająco krótkim czasie potrafili powołać do życia te ważne placówki narodowe. Warto tu przywołać dane liczbowe z wczesnego okresu działalności Uniwersytetu Mińskiego. W 1928 roku skład narodowościwy studentów przedstawiał się następująco: 1452 Białorusinów, 886 Żydów, 115 Rosjan i 59 Polaków. Natomiast jeśli chodzi o kadrę nauczycieli akademickch Uniwersytet posiadał 3 profesorów, 8 docentów i 41 asystentów, którzy biegle władali językiem białoruskim.

Białoruskie odrodzenie narodowe miało dwa oblicza: polityczne i kulturalne. Tu głównie będzie nas interesować literatura jako najbardziej ewidentny przejaw zerwania z narzuconym Białorusinom letargiem po roku 1863 i kaźni bohatera narodowego Konstantego Kalinowskiego. Dopuszczona do oficjalnego obiegu w 1905 roku literatura ojczysta musiała pokonać olbrzymie trudności, począwszy od opowiedzenia się za alfabetem łacińskim lub cyrylickim aż po włączenie się w aktualne trendy artystyczne w Europie.Pamiętajmy, że Białorusini mogli nawiazać tylko do anachronicznej już ludowości twórców romantycznych, takich jak Jan Czeczot,Jan Barszczewski, Wincenty Dunin-Marcinkiewicz. Słabo obecny realizm, manifestowany głównie poza krajem ojczystym (Franciszek Bohuszewicz i Jan Niesłuchowski), również nie mógł zadowolić w epoce modernizmu, przeżywającej swoje południe. Stąd staje się zrozumiały eklektyzm literatury białoruskiej w latach 1905-1921, kiedy po traktacie ryskim naród znalazł się w nowej sytuacji dziejowej. Na początku XX wieku zachodziła potrzeba szybkiego nadrobienia zaległości. Dorobek tych lat kilkunastu jest wielowarstwowy- obok pogłosów romantyzmu pojawia się naturalistyczne widzenie świata, a realizm współistnieje z różnymi przejawami sztuki modernistycznej.

W dotychczasowych badaniach literackich preferowany był realizm i dlatego też doszło do eliminacji z pola widzenia nastrojowego impresjonizmu, obecnego przecież u Janka Kupły, a zwłaszcza u Maksyma Bohdanowicza. Dostrzegł to zjawisko dobry znawca literatury białoruskiej Bazyli Kowalewicz z Wilna, który w artykule Janko Kupała-największy poeta białoruski skonstatował je pośrednio w publikacjach "Huślar" (1910), "Adwieczna pieśnia" (1910) oraz "Son na kurhanie" (1913), eksponując zwłaszcza charakterystyczny dla modernizmu indywidualizm i pesymizm.

Jednym z najpoważniejszych głosów polskich o białoruskim odrodzeniu narodowym jest obszerny artykuł Romana Wacława Wegnerowicza pt. "Młoda Białoruś", zamieszczony w "Świecie Słowiańskim" 1912 roku. Autor zwraca uwagę, że Rosjanie zapatrywali się na emancypacyjny ruch Białorusinów jako na "intrygę polską". Swoje wywody oparł głównie na wnikliwej lekturze "Naszej Niwy". Po krótkiej charakterystyce dorobku romantycznego przybliża twórczość Franciszka Bohuszewicza i Jana Niesłuchowskiego. Czyni to przy pomocy cytatów z wierszy w oryginale, wykazując wrażliwość przede wszystkim na wymowę ideową utworów. Następnie zatrzymuje się przy Młodej Białorusi eksponując dwóch autorów:Janka Kupałę i Jakuba Kołasa. Znów niestety mamy do czynienia z montażem fragmentów poetyckich i słowem ich wiążącym. Szkoda, że Wegnerowicz nie zatrzymał się dłużej przy stronie formalnej "Adwiecznej pieśni" Kupały i nie zanalizował środków artystycznych, którymi się posłużył poeta, zwłaszcza alegorii, tak chętnie wykorzystywanej przez symbolistów. W zakończeniu artykułu czytamy trafne zdania, że "Twórczość młodej Białorusi głębiej czerpie swe soki, niż to się na pozór może wydać. Nie chodzi tu tylko o to aby, ludowi dać książkę napisaną w jego gwarze swojskiej, aby mu powiedzieć, kim jest, rozbudzić w nim poczucie narodowe; w poezji białoruskiej można znaleźć już coś więcej ponad tendencję, środek propagandy, lub zamiłowanie do swojskich, ludowych, motywów".

Ten sam rocznik "Świata Słowiańskiego" zamieścił artykuł Antoniego Nowiny "U źródeł odrodzenia Białorusinów". Poruszoną kwestię ujął w aspekcie ekonomicznym. Przedstawił stosunki własnościowe na Białorusi, operując konkretnymi cyframi w odniesieniu do poszczególnych guberni. Niemal w sposób marksistowski usiłował wiązać zjawiska oświaty i kultury ze stanem posiadania. Podkreślił wielką ruinę majątkową ziemian polskich, ich wielkie zadłużenie w różnych bankach, a więc i zmniejszoną rolę w stosunku do faworyzowanego rosyjskiego aparatu urzędniczego. Dostszegł pojawienie się inteligencji białoruskiej pochodzenia ludowego, chociaż stwierdza też, że "proces pochłaniania elementów inteligent--niejszych, z ludu pochodzących, przez kulturę polską, oraz rosyjską, trwa dalej i trudno przewidzieć, kiedy może ustać".Przyszłość widzi jednak optymistycznie,ponieważ wielu młodych, wykształconych Białorusinów podejmuje świadomie działania na rzecz ojczyzny. W tym kontekście wita z uznaniem organ nowej inteligencji "Maładaja Biełaruś". Oddajmy zresztą głos samemu autorowi:

"Kończymy więc pracę naszą zaznaczeniem tego, co samo z przytoczonych danych wynika, mianowicie: że odrodzenie narodowe Białorusinów opiera się na mocnych podstawach, z przemianami natury ekonomiczno-społecznej związanych; że ruch ten, jako masowy, jest ruchem poważnym; że narodziny inteligencji białoruskiej,narodowo świadomej i z ludem ściśle związanej, mogą służyć za rękojmię dalszego rozwoju białoruskiej kultury narodowej, która Białorusinów w poczet narodów cywilizowanych wprowadzić zdoła"

Można znacznie pomnożyć te głosy polskie o Białorusi, zwykle przyjazne dla odrodzenia narodowego. Np. wagę przede wszystkim polityczną miało wystąpienie dra Tadeusza Stanisława Grabowskiego w Piotrkowie dnia 17 maja 1915 r. Odczyt eksponując problem wynaradawiania przez carat, nie pominął jednak znaczenia literatury w dziele usamodzielniania się Białorusinów. Takich wystąpień było więcej.

Zdzisław NIEDZIELA

NA ROGU SOWIECKIEJ I POBIEDY

Do Baranowicz wybieraliśmy się od dawna. Z tą myślą przygotowaliśmy spektakl. Wysiłek Polaków, którym przyszło tam żyć, dzięki pomocy Stowarzyszenia"Wspólnota Polska" zaowocował długo oczekiwanym spełnieniem: otwarto nowo wybudowany Dom Polski. Dzięki usilnym staraniom prezesa Pomorskiego Oddziału "Wspólnoty" - Szymona Pawlickiego oraz Urzędu Miasta Gdyni, Teatr Miejski znalazł się w Baranowiczach z przedstawieniem pt."Śpiewnik domowy" Stanisława Moniuszki, w mistrzowskiej reżyserii Marii Fołtyn i scenografii Józefa Napiórkowskiego.

Teatr towarzyszył oficjalnej delegacji miasta Gdyni zaproszonej przez siostrzane Baranowicze na uroczystość obchodów 50-lecia zakończenia II wojny światowej.

I tak wieczorem przekroczyliśmy granicę innego świata. Autokar zatopił się w czarnej otchłani i wlókł z dozwoloną prędkością, zatrzymywany kilkakrotnie przez żołnierzy z gotową do użycia bronią maszynową, przy szlabanach ustawionych w poprzek drogi i słabo oświetlonych posterunkach. Polacy czekali na nas, mimo że na miejsce dotarliśmy późną nocą, serdeczni i gościnni. Zamieszkaliśmy w najlepszym hotelu z widokiem na plac z pomnikiem Lenina. Ulice bez wystaw sklepowych, bez reklam, cuchnące i puste sklepy, kałuże w wykrotach bitych traktów, które poza centrum miasta zastępują ulice. Króluje dolar, ale emisji po 1988 r.Pod hotelem uwijają się cinkciarze, obok ktoś sprzedaje z kartonu banany.

Na całym targowisku jedno wiadro ziemniaków, marchew i czosnek na sztuki, dużo suszonych ryb nawleczonych na sznurki. Kilka kiosków dla bogaczy - z gumą do żucia, czekoladą, sokami i proszkiem do prania. Jakiś cwaniak sprzedaje sprzęt RTV.

Gramy w "stalinowskim" Domu Kultury. Jako teatr zawodowy jesteśmy atrakcją dla miasta.Takie tu nie bywają. Gramy ósmego i dziewiątego maja - zezwolono na dwa spektakle.

Ósmego więc śpiewamy "Znasz-li ten kraj". Widownia wstaje. Stoimy tak naprzeciw siebie w szczególnej, uroczystej powadze. Ściśnięte gardła. Łzy. Po spektaklu - czarodziejstwo.

Spotkanie w Domu Polskim. To jak spotkanie w prawdziwym domu na środku oceanu. Oglądamy go od piwnic po dach i cieszymy się każdym drobiazgiem. 400 dzieci polskich przychodzi tu do szkoły sobotnio-niedzielnej i uczy się polskiego i historii. Dom korzysta z anteny satelitarnej, ofiarowanej przez prezydenta Wałęsę i odbiera polski program TV. Dowiadujemy się o ogromie pracy wykonywanej przez Polaków dla samopomocy i ocalenia. Tego wieczora, Dom Polski gości prezydentów miast Gdyni, Baranowicz i siostrzanego miasta w Austrii. To bardzo ważne. Oglądamy fantastyczny występ polskich dzieci przygotowany gustownie i dowcipnie, rozmawiamy, tańczymy, śpiewamy pieśni. Prezydent Baranowicz usiłuje nucić z nami Hymn I Brygady. "Nie mamy nadziei na nic - z władzami staramy się żyć w zgodzie. Tak można więcej zdziałać dla Polaków. Kamień na grób posła Tadeusza Rejtana został wybrany i dostarczony przez władze białoruskie".

Historia zatacza dziwne kręgi, skoro właśnie temu, który wsławił się pełnym determinacji protestem przeciw rozbiorowi, potomkowie rozbiorców stawiają pamiątkowe obeliski.

W święto 9 maja na dworzec w Baranowiczach wjeżdża, jak 50 lat temu, pociąg z wizerunkiem Stalina.

Wśród witających niema, wymowna sylwetka Marszałka Piłsudskiego - to kolega w kostiumie z naszego przedstawienia.

Z okna hotelu oglądamy pochód - z wojskiem, czołgami, samolotami, dziećmi, kwiatami pod pomnikiem Lenina.

Mnóstwo czerwonych sztandarów - żadnego biało-ruskiego. Tłum stoi do końca dnia przy straganach z wódką. Młodzi ludzie ze szczerym i radosnym ogniem w oczach mijają nas ze słowami "Gitler kaput". Wszyscy radośnie świętują "pobiedu". Na nasz spektakl niektórzy widzowie przyszli drugi raz. Potem bierzemy udział w oficjalnym bankiecie władz miasta. Wyrazy uznania, niekłamane serdeczności, podziękowania. Liczna grupa weteranów obwieszonych orderami przemawia po kolei z kielichami w dłoni - toasty za zwycięstwo i przera-żający okrzyk URRRAAA! - wspólny śpiew przy akordeonie "Rozkwitały jabłonie i grusze". Wydaje się, jakbyśmy uczestniczyli w jakimś filmie.

W baranowiczowskim muzeum miasta oglądamy oszczercze dla Polaków"wystawki". Trudne pytania pozostają bez odpowiedzi, choć oprowadza nas dyrektor muzeum. Z głośnika leci oryginalny komunikat radiowy o wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej. Pracownica muzeum, starsza pani, ukradkiem łapie za rękaw i szepce - "Mam rodzinę w Toruniu" i szybko, by nikt nie widział, wyciera oczy.

W drodze powrotnej, przy kolczastych zasiekach na granicy, celnik z pogardą zwraca się do koleżanki, na jej uwagę o Białorusi: "Nie bądź taka mądra, bo możesz tu zostać. Ja nie znaju, że tu granica białoruska, tu granica Sowietskowo Sojuza." Pełni szacunku i podziwu dla trwania naszych rodaków, ich pracy dla ocalenia polskości i ich miłości do tej ziemi, odjeżdżaliśmy z wdzięcznością za gościnę i przeświadczeniem, że to nie ostatni przyjazd polskiego teatru - naszego teatru. Tam przecież jest pałac w Nieświeżu, Nowogródek i wody Świtezi.

Jeden z Rosjan podszedł do nas w czasie uroczystości i zaproponował, by każdy pomyślał jedno życzenie, którego spełnienia pragnie i wzniósł toast "Mołcza" - milcząc.

Wypiliśmy bez słów.

Małgorzata TALARCZYK, aktorka

Z KART HISTORII

Antoni TOMCZYK

PRZEBACZENIE

Miałem nadzieję, że głos sumienia odezwie się w ludziach, którzy w 1939 roku brutalnie, bez żadnych skrupułów deptali ludzkie losy, że za sprawą osób powołanych do ścigania zbrodni chociaż w symbolicznej formie sprawiedliwości stanie się zadość. Niestety, moje oczekiwania nie spełniły się. Wierzę jednak, że do tego dojdzie, a wtedy wielu z nas wraz z przebaczeniem będzie mogło wyrzucić ból z serca, który doskwiera przez tak długie lata.

WAŻNE ZEBRANIE W KURPIKACH

Na Grodzieńszczyźnie, blisko Skidla i Żydomli, istniały trzy osady wojskowe: Budowla, Lerypol i Rokicie. Powstały one w 1922 roku na ziemi księcia Czetwertyńskiego, wykupionej przez rząd polski.

Osadnicy, za wyjątkiem kilku starszych wiekiem oficerów, stanowili szarą, frontową brać legionową, najczęściej z ochotniczego zaciągu w 1914 roku. Pracowici, kontaktowi, pełni młodzieńczej jeszcze fantazji, wnieśli między zaścianki szlacheckie i okoliczne wioski białoruskie nowy, pionierski sposób życia i gospodarowania. Wolni od uprzedzeń, żenili się ze szlachciankami, Białorusinkami, a nawet przywozili żony z centralnej Polski. Po kilkunastu latach ciężkiej, mozolnej pracy i wielu wyrzeczeniach, doprowadzali swoje gospodarstwa do rozkwitu.

Ja, wraz z rodzicami i starszym bratem mieszkałem w Lerypolu, rozciągającym się wzdłuż malowniczej rzeki Kotry.

W dniu 22 września 1939 roku, około godziny 8.00, wkroczyła do Lerypola grupa kilkunastu mężczyzn. Najpierw otoczyli dom generała Antoniego Szyllinga. Generał był na wojnie i dowodził Armią KRAKÓW, jego rodzina mieszkała w Warszawie, a rządca Jóźwicki wyjechał z Lerypola kilka dni wcześniej.

Sąsiad generała, kapitan Jan Górnicki, też był nieobecny w domu. Przybysze wyprowadzili na podwórko, pod bronią, szesnastoletniego Tadeusza, syna kapitana i jego wujka Władysława Górnickiego. Z następnego domu zabrali Stanisława Barszcza.



Grigorji Pantelejmonowicz Pilec, uczestnik mordu

Gdy wreszcie gromada ludzi zbliżyła się do naszych zabudowań doznaliśmy ulgi i odprężenia, bowiem okazało się, że obydwu Górnickich i Stanisława Barszcza prowadzili znajomi Białorusini z okolicznych wiosek.

Stanowili osobliwe zestawienie ludzi. Część z nich znana była z tego, że zajmowali się nielegalną działalnością i agitacją komunistyczną, inni zaś, byli pospolitymi tymi kryminalistami. Bez wątpienia łączyła ich wrogość do władzy, a nieraz także czas spędzony razem w aresztach. Ideowcami byli m.in. Ściepan Łukicz Arciukiewicz i Kiryl Kurpik ze wsi Kurpiki, Gabriel Pilec i Iwan Josifowicz Hańta z Pużyc, Pietruk Gołowka oraz Maksym Siewieryn ze wsi Ogrodniki.

Kryminaliści i awanturnicy w większości wywodzili się z Kurpik i Pław. Wśród nich wyróżniał się notoryczny złodziej i recydywista Aleksander Nikołajewicz Kurpik, znany powszechnie pod przezwiskiem Bazelik oraz jego szwagier Władymir Iwanowicz Płachowicz. Był tu również Gierasim Gołowka z synem Iwanem, Wincuk Pilec, Pachnut Kurpik z synem Wołodzią, Dymitr Afanasiewicz Kurpik, Grigorij Pancielejmonowicz Pilec, Józef Ziuka z Kotry i inni.



Uczniowe szkoły siostry Hildegardy

Uzbrojeni byli w karabiny, szable, siekiery a na rękawach mieli pozakładane czerwone opaski.

Ojciec mój, mający towarzyskie usposobienie, utrzymywał z Białorusinami przyjazne kontakty. Ostatnio pełnił obowiązki starosty na weselu w Kurpikach. Był także zapraszany na inne uroczystości toteż miał wiele okazji, aby zawrzeć z tymi ludźmi życzliwą znajomość. Zapytał więc śmiało co oznaczają odwiedziny tak licznej grupy uzbrojonych sąsiadów.

Arciukiewicz wyjaśnił, że w Kurpikach odbędzie się ważne zebranie, na którym przedstawiciel nowej władzy sowieckiej będzie mówił o nowych porządkach, jakie tu teraz zapanują. Obecność osadników na zebraniu jest obowiązkowa.

Ojciec, Jan Tomczyk, oraz przebywający u nas na wakacjach dziewiętnastoletni Tadeusz Śliwiński, dołączyli do idących na to ważne spotkanie w Kurpikach. Wtedy zabrano z domów następnych sąsiadów: Antoniego Pawlikowskiego oraz Ignacego Zarębskiego.

Osadnicy konwojowani przez uzbrojonych ludzi pomaszerowali w stronę Kurpik i wkrótce zniknęli za nierównością falistego terenu. Tymczasem od strony Obuchowa nadjechali konno dwaj mężczyźni. Dopędzili pieszą kolumnę i po kilku minutach ciszę rozdarły wystrzały karabinowe oraz krzyki ludzi.

Blisko drogi, na łące Zarębskiego, zamordowano siedmiu Polaków masakrując ich ciała z dużym okrucieństwem.

Po dokonaniu zbiorowego morderstwa oprawcy wyszli na drogę. Zobaczyli idącego od strony Sawałówki samotnego mężczyznę. Bez kłopotu rozpoznali Smolniaka. Był to samotny, biedny Polak, mieszkający w ziemiance na skraju Sawałówki. Utrzymywał się z pracy najemnej, a głównie ze sprzedaży smolnych szczypek na podpałkę w piecu. Stąd pochodziło powszechnie używane przezwisko Smolniak. Zapytany dokąd idzie odpowiedział, że do Lerypola odwiedzić Tomczyka. Zaczęto go bić. Następnie zawleczono na łąkę Zarębskiego i zakatowanego na śmierć porzucono obok leżącego w kałuży krwi ciała Tomczyka.



Siostra Hildegarda

Sielski Obuchowski Komitet, chcąc usprawnić całość operacji w Lerypolu, wysłał inną grupę bojowców do tych osadników, którzy mieszkali bliżej Obuchowa i Ogrodnik. Ustalono, że obydwie grupy spotkają się na drodze do Kurpik.

Okazało się, że ujęcie Jana Mazalewskiego, Pawła Mroczka i Jana Czyża zabrało zbyt dużo czasu, a Golińskiego w ogóle nie można było znaleźć. W takiej sytuacji delegat sowieckich służb specjalnych przy Obuchowskim Komitecie osobiście zmienił wcześniej uzgodniony plan działania. Wysłał konno dwóch posłańców do Arciukiewicza z poleceniem natychmiastowego zlikwidowania zaaresztowanych osadników, a sam objął kierownictwo drugiej grupy.

Doprowadzono Czyża, Mazalewskiego i Mroczka do kępy drzew przy działce Górnickiego naprzeciw zabudowań Stanisława Barszcza. Tu kazano osadnikom klęknąć na skraju dużego wykrotu po drzewie przewróconym w czasie burzy.

Dwaj ludzie lustrujący dom Górnickich przyprowadzili żonę kapitana i jego córkę Zosię, bliźniaczkę Tadeusza zabranego wcześniej przez grupę Arciukiewicza. Kazano kobietom stanąć obok osadników.

Delegat przyjrzał się uważnie kobietom i być może buzia szesnastoletniej dziewczyny obudziła w nim okruch ludzkiego uczucia.

-Żenszczyn nie nada!- powiedział i machnął ręką by wracały do domu.

Tuląc się do siebie szły na wpół przytomne, oczekując chwili, w której padną strzały w plecy.

Zagrzmiały strzały karabinowe i Zosia dostrzegła kątem oka jak trzy sylwetki osadników osunęły się do wykrotu.

Nazajutrz wywieziono zwłoki osadników z łąki Zarębskiego i wszystkich,owiniętych tylko w prześcieradła, zakopano w wykrocie. Do dziś w tym miejscu znajduje się mogiła zbiorowa.

Wiele kłopotów sprawił osadnik Jan Goliński, żonaty z Kacieriną Śliziewicz, Białorusinką, z Kurpik. Ukrył się tak zmyślnie, że dopiero po trzech dniach Bazelik i Jakusiewicz z Komotowa wypłoszyli go z kryjówki. Ostrzeliwując uciekającego, próbowali złapać go żywcem. Ranny, zapędzony na brzeg Niemna, uciekał dalej ostrogą. Wreszcie nie mając gdzie uciekać rzucił się w nurty rzeki. Bazelik i Jakusiewicz dalej strzelali starannie celując w głowę człowieka, ukazującą się nad powierzchnią wody.

Bezkarne polowanie na Polaków, zakwalifikowanych do likwidacji w trakcie wkraczania wojsk sowieckich, przeradzało się we współzawodnictwo między dywersantami oszołomionymi alkoholem i poczuciem własnej siły.

Do dziś powtarza się w Kurpikach jak jeden z nich, siedząc na zdobycznym koniu, uniósł szablę do góry i zawołał z dumą: -Eta szaszka unicztożyła siewodnia dwienadcać czełowiek!



Eugenia Bułaj

ZEBRANIE W OBUCHOWIE

Osadnikom z Budowli już 18 września polecono złożyć w Obuchowie odbiorniki radiowe oraz posiadaną broń. Dwa dni później zarządzono zebranie w Obuchowie, na które musieli obowiązkowo stawić się wszyscy osadnicy.Realizację zarządzeń Sielskiego Obuchowskiego Komitetu zakłócały nieustanne ruchy dużych grup Wojska Polskiego.

Ostatecznie pojmano i zamknięto w piwnicy Totocia siedmiu osadników z Budowli. Obszerna, murowana piwnica spełniała rolę aresztu. Uwięziono w niej także Ulidę, sołtysa z Marianówki oraz złapanego w Komotowie porucznika. Ci dwaj nie byli długo więzieni w piwnicy, bowiem Komitet szybko podjął decyzję w ich sprawie.



Klawa Januczenia

Włodzimierz Aplewicz, Paweł Aplewicz oraz ich kolega Iwan Szyrko z Komotowa, zaprowadzili obydwu mężczyzn na cmentarz w Żydomli i tam ich zamordowali. Sołtys Ulida nie miał przy sobie wartościowych rzeczy. Porucznikowi wcześniej zabrano krótką broń i siedem tysięcy złotych. Miał jednak na sobie nowy mundur oficerski. Włodzimierz Aplewicz miał zawsze słabość do munduru. Zdarł mundur z martwego oficera, pozostawiając go na cmentarzu w podkoszulce i spodenkach. Paradując później po wsi w mundurze oficerskim wyróżniał się elegancją jak przystało na komendanta milicji rewolucyjnej.

W dniu 23 września, przed zmierzchem wyprowadzono z piwnicy wszystkich osadników, powiązano im ręce sznurami i pod wzmocnioną eskortą poprowadzono w stronę Żydomli. W skład eskorty wchodził sam przewodniczący Komitetu, jego zastępcy: Paweł Budryk, Włodzimierz Aplewicz, Michał Sidorczuk, Paweł Aplewicz, a ponadto: Włodzimierz Kowalczuk, Gabriel Jakusiewicz, Iwan Szyrko, Mikołaj Januczenia, Froł Januczenia, Szachniuk i inni. Nie zabrakło też kobiet, spośród których wyróżniała się osiemnastoletnia Eugenia Szostka (obecnie Bułaj).

Kiedy żony osadników przybyły do Obuchowa z kolacją dla mężów, piwnica była pusta. Nikt nie udzielił informacji gdzie się podziali.Następnego dnia, a była to niedziela, Marianna Szubowa zamierzała wraz z innymi kobietami udać się do Obuchowa i Żydomli na poszukiwanie mężów. Rano przyszedł do Szubowej Mikołaj Patalota z Obuchowa i wręczył jej zapisany świstek papieru. Na kartce, pochodzącej rzekomo od jej męża, było zawarte polecenie wypłacenia Patalocie 30 złotych tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę. Pani Marianna lustrując podejrzaną kartkę oraz jej doręczyciela doznała

Ciąg dalszy na str. 5

Z KART HISTORII

Antoni TOMCZYK

PRZEBACZENIE

Ciąg dalszy ze str. 4

szoku. Oto Patalota przyszedł w butach z cholewami, które bez wątpienia należały do jej męża. Jeszcze wczoraj więziony w piwnicy Stanisław Szuba miał je na własnych nogach. Nieco później żona Jana Jagielskiego rozpoznała buty swojego męża na nogach dwudziestoczteroletniego Gabriela Jakusiewicza.

Tymczasem Szybowa opamiętała się trochę i bez sprzeciwu wypłaciła Patalocie całe 50 złotych licząc na to, że hojnością trochę go przekupi. Nie myliła się. Na pytanie gdzie są osadnicy, gdzie przebywa jej mąż, Patalota przybierając życzliwy wyraz twarzy, cmokał i kręcił głową przez chwilę w milczeniu.

-Ot, widzicie Szubowa, nie ma ich. Nie ma ich... i nic więcej nie mogę powiedzieć. Szukajcie ich sami.

Żony aresztowanych osadników bezskutecznie poszukiwały swoich mężów. Dopiero po trzech dniach przypadkowo pies Szuby znalazł za szosą skidelską zakrwa-



Aleksander Kurpik, przezwisko Bazelik, morderca ojca autora artykułu

wioną czapkę swojego pana. Pies zaprowadził do miejsca, gdzie na surowej roli kartofliska usypane były świeże kopczyki. Kiedy kobiety rozgrzebały ziemię oczom ich ukazał się makabryczny widok. Stanisław Szuba i Jan Zawadzki związani byli ze sobą drutem kolczastym, a z ust wystawały zakrwawione języki oblepione ziemią. Bronisław Przeraziński miał rozpruty brzuch , a jelita rozlane na kolanach. Edwardowi Nowakowi rozłupano głowę na dwie części, natomiast Piotr Krupa miał uciętą głowę powyżej dolnej szczęki. Jan Jagielski był najmniej zniekształcony, miał tylko zdartą skórę z brzucha.

Sowieckie służby specjalne, kierujące działaniem grup dywersyjnych, śpieszyły się bardzo z realizacją swoich zadań. Dysponowały wcześniej przygotowanymi spisami Polaków, którzy musieli być zlikwidowani w czasie tak zwanego „zamętu wojennego'', zanim zostanie ustanowiona stała administracja sowiecka. Ustalono, że administracja nie będzie brudziła rąk czystkami i oficjalnie nic nie będzie wiedziała o morderstwach Polaków.

Kiedy Szubowa prosiła predsiedatiela Zuchniewicza o pozwolenie pochowania osadników na cmentarzu w Żydomli, spotkała się z odmową. Urzędowo nie stwierdzono mordu osadników, nie istniała więc podstawa do wydawania zezwolenia na pochówek. Gdy jednak zdesperowana kobieta, nie dbając o swoje bezpieczeństwo, powiedziała kilka słów prawdy zdenerwowany predsiedatiel powiedział: - Po to jest ta wojna, żeby powybijać wszystkich takich jak wy!

DOBRZY LUDZIE POMAGAJĄ

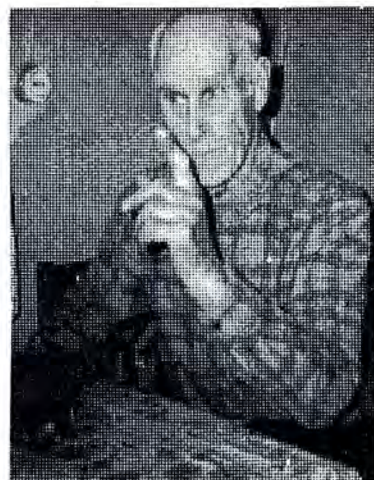
Ucichły strzały karabinowe i krzyki ludzi dobiegające od strony Kurpik. Kobiety i dzieci z Lerypola, zachowując dużą ostrożność, zbliżały się do łąki Zarębskiego. Na łące zobaczyły zmasakrowane ciała swoich bliskich, leżące bez życia w kałużach krwi. Głośny płacz i lament przerwały dotychczasową ciszę.

Nagle z przydrożnych krzaków wysunęła się charakterystyczna postać starej Katieriny z Kurpik.

-Wy kobietki nie rozpaczajcie tu, bo i tak życia im nie przywrócicie - powiedziała. - Lepiej ratujcie siebie i swoje dzieci. Uciekajcie gdzie możecie, bo w Kurpikach namawiają się mężczyźni, żeby żony i dzieci osadników wyrżnąć nocą, żeby nie było krzyku i płaczu. Mówię wam uciekajcie, uciekajcie gdzie was oczy poniosą. Wy moje mileńkie...

Katierina rozejrzała się bacznie dokoła i znikła pośród drzew olchy. Ostrożność starej Katieriny nie była przesadzona. Wiedziała, że przekazanie ostrzeżenia rodzinom osadników może się dla niej skończyć tragicznie.

Już po kilku tygodniach żona Pancielejmona Pilca z Kurpik żaliła



Gabriel Pilec, uczestnik mordu

się na swojego syna Grigorija, że zagroził jej odrąbaniem łba siekierą na własnym progu, jeżeli ostrzeże osadników w Lerypolu.

Grigorij Pancielejmonowicz żyje do dziś w Kurpikach na ojcowiźnie. Zapytałem go w 1993 roku czy naprawdę groził matce odrąbaniem łba siekierą. Potwierdził, że tak było, ale podał inną wersję, łagodzącą nieco jego zaangażowanie w przygotowaniu likwidacji osadników. Poinformowałem go przy okazji,że nasze ścieżki życiowe dwukrotnie zbliżyły się do siebie. Otóż jego matka była „babkoj po dietiam'' przyjmowała mnie, gdy rodziłem się na ten świat, natomiast on uczestniczył w składzie bojówki, która zamordo-



Autor rozmawia z uczestnikiem mordu Dymitrem Kurpikiem

wała mojego ojca. Powiedziałem też, że szczegółowe informacje przekazała mi moja mama, ciesząca się do tej pory zadawalającym zdrowiem i niezłą pamięcią.

Tymczasem żony osadników, ostrzeżone przez Katierinę, targane rozpaczą i strachem pytały jedna drugą, co mają robić w tak beznadziejnej, krytycznej sytuacji. Ostatecznie moja mama, Pawlikowska i Górnicka postanowiły natychmiast uciekać do Kotry, gdzie znajdował się dom rodzinny Pawlikowskich.

Dwoma furmankami załadowanymi dzieciarnią i skromnym dobytkiem, dojeżdżały do Sawalówki. Wtedy od strony Obuchowa z kępy drzew wybiegło trzech mężczyzn. Kierując lufy karabinów w naszą stronę kazali zatrzymać się natychmiast. Lament i płacz dzieci mieszał się z wyzwiskami i groźbami pijanych napastników. Wyraźnie okazywana agresja i szczęk przeładowywanych karabinów wskazywały na to, że nasza ucieczka zakończy się tragicznie na drodze przed białoruską wioską.

W panującym dookoła zamieszaniu, nie wiadomo kiedy, pojawiły się dwie kobiety z Sawalówki i z wielką furią zaatakowały naszych prześladowców.

-Ojców pomordowaliście, a teraz dzieci chcecie zabijać?

Ponad wszelką wątpliwość broniące nas mieszkanki Sawalówki znały atakujących nas mężczyzn. Jedna z nich, używając wymyślnych wyzwisk, wyrwała podpitemu mężczyźnie karabin i z obrzydzeniem rzuciła go w przydrożne chwasty.

Niespodziewana i nagła interwencja kobiet mocno speszyła napastników. - Jedźcie sobie dalej - zdecydował najstarszy - ale daleko nie zajedziecie! I tak „ubijuć'' was po drodze.

Dojechaliśmy do Kotry szczęśliwie, bez żadnych kłopotów.

Białoruska wioska Sawalówka nie była skażona ideologią nienawiści. Wielu osadników z Budowli i Rokicia przeżyło dni grozy znajdując schronienie u swoich przyjaciół w Sawalówce.

Jakub Zmitrowicz ukrywał w swoim domu sześciu osadników. Gdy o zmroku rozległy się w pobliżu strzały karabinowe, Zmitrowicz kazał wszystkim kłaść się na podłodze i wypowiedział



Spotkanie z Anną Wasieczek

pamiętne słowa: - Bracia ja was nie wydam. Jak będzie trzeba, to będziemy się bronić. Jak wam śmierć to i mnie śmierć.

W Sawalówce zorganizowano straż obywatelską, która nocami pilnowała wioski. Dyżury pełnili: Tieżyk, Koszczyc, sześciu braci Szurpa i inni.

W 1994 roku rodziny osadników, przy wsparciu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, ufundowały tablicę upamiętniającą szlachetne czyny mieszkańców Sawalówki. Odsłonięcia tablicy dokonała Helena Hryncewicz - córka uratowanego osadnika Jana Gromadzkiego razem z Marią Kałasznikową - wnuczką Jakuba Zmitrowicza.

Wieś Obuchowo była mocno sterroryzowana przez członków Sielskiego Obuchowskiego Komitetu i bardziej ściśnięta pierścieniem zła, aniżeli inne wioski w okolicy. Umiejscowienie Sielskiego Komitetu w Obuchowie nastąpiło zgodnie z generalnym planem dywersji na terenach wschodniej Polski, opracowanym przez sowieckie służby specjalne jeszcze przed wybuchem wojny. Plan przewidywał „spontaniczne'' tworzenie Komitetów, budowę bram powitalnych dla wkraczających wojsk sowieckich, dywersję zbrojną, likwidację osadników, ziemian, niektórych popów i in.

W Obuchowie działała prężna jaczejka Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi (KPZB), aż do 1938 roku, kiedy to Międzynarodówka Komunistyczna w Moskwie rozwiązała Komunistyczną Partię Polski (KPP). KPZB będąc partią autonomiczną w łonie KPP automatycznie podzieliła los partii macierzystej. Partia została rozwiązana, ale szeroki aktyw pozostał i musiał być wykorzystany do dalszej walki pod kierownictwem bardziej sprawnym i operatywnym.

Sielski Obuchowski Komitet utworzyli dawni działacze KPZB i pospolici kryminaliści. W zasadzie nie było między nimi wyraźnego rozdziału, bowiem wielu aktywistów partyjnych miało przeszłość kryminalną. Przewodniczącym Komitetu był Włodzimierz Januczenia, syn zamożnego gospodarza. Jego zastępcą został Paweł Aplewicz alkoholik i kryminalista. Wypędził z domu rodzonego starszego brata Antoniego (kalekę) i sam prowadził gospodarstwo matki Anny. W krótkim czasie przegrał w karty cały inwentarz. Zamieszany w zabójstwo gajowego Stefana Słuckiego, siedział w więzieniu w latach 1934-35. Drugi zastępca Paweł Budryk - pełnił w rejonie funkcję skarbnika KPZB, z której został zdjęty dyscyplinarnie w 1934 roku, za przywłaszczenie 60 złotych z pieniędzy partyjnych.

Komendantem milicji rewolucyjnej (ludowej) był Włodzimierz Aplewicz. W 1929 roku podczas bójki na pastwisku zabił kolegę, Jana Jakusiewicza. Za czyn ten przez wiele lat przebywał w domu poprawczym, a później w więzieniu.

Trzeba stwierdzić, że ludzie z komitetu mieli też chlubną kartę rewolucyjną. Oto sześciu oskarżonych o nielegalną działalność, zmierzającą do „...zmiany ustroju państwa polskiego na Komunistyczny oraz oderwanie województw wschodnich i przyłączenie ich do ZSRR...'' zostało skazanych wyrokiem Sądu w Grodnie z dnia 18.01.1937r. na pobyt w więzieniu od 2 do 5 lat.

Wyrokiem skazującym objęci zostali: Włodzimierz Januczenia, Włodzimierz Aplewicz, Gabriel Jakusiewicz, Piotr Januczenia, Antoni Hubienia, Stanisław Borejsza. Ci, którzy opuścili mury więzienne wcześniej, włączyli się do organizacji struktur dywersyjnych, natomiast pozostali dołączyli do nich dopiero po rozbiciu więzienia w Grodnie 18 września 1939 r.

Wielu spokojnych i dobrych ludzi z Obuchowa, w obawie przed szykanami, musiało zamilknąć i nie dostrzegać licznych zbrodni.

Wspomina Marianna Szubowa, jak z Zawadzką poszukiwały bezskutecznie swoich mężów. Zatrzymały się w Obuchowie przed domem, gdzie przy furtce stała starsza kobieta. Mżył drobny, jesienny deszcz.

CDN

WSPOMNIENIA

Historia przekreśliła wszystko

W lutym 1938r. byłem powołany do Wojska Polskiego. Skierowano mnie do Modlina do 1 Pułku Ciężkiej Artylerii. Trafiłem do 3 batalionu. Przed poborem ukończyłem 7 klas w polskiej szkole powszechnej. Z tego powodu służyć mi było łżej niż innym. Wkrótce wzięto mnie do kancelarii na stanowisko podoficera gospodarczego. Ponieważ swoje obowiązki wykonywałem sumiennie nadano mi szarżę bombardiera.

We wrześniu 1939r. miałem się demobilizować, już były przygotowane niezbędne dokumenty. Miałem awansować na kaprala.Niestety wybuch wojny przekreślił wszystkie plany. Skierowano nas na front.

Na wojnie, jak na wojnie, różnie bywało. Ale utkwił mi w pamięci fatalny dzień 17 września. Po całonocnym uciążliwym marszu zrobiliśmy postój w lesie koło Garwolina. Zmęczeni żołnierze nie zdążyli odpocząć, jak uderzyły niemieckie karabiny maszynowe.Znalazłem się w samym centrum pola boju, ale na szczęście trafił mi się wykrot po zwalonym drzewie w odległości 20 m od stanowiska Niemców. Ponad 10 kolegów poległo, zabito wiele koni. Zacząłem ze swego dołu ostrzeliwać stanowiska wroga. W odpowiedzi w moim kierunku uderzyła seria karabinu maszynowego. Od niechybnej śmierci uratowało mnie to, że znajdowałem się we wgłębieniu terenu. Rozpoczęła się walka na śmierć i życie z obsługą niemieckiego k. m. Gdy nieprzyjaciel wychylił głowę z poza pnia, otrzymał ode mnie kulę w twarz. Nasi żołnierze rozpoczęli strzelaninę, wkrótce ponownie zamilkł niemiecki karabin maszynowy. Niemcy wycofali się do lasu. Radość opanowała wszystkich, odnieśliśmy zwycięstwo. Były to dla mnie najszczęśliwsze minuty.

Nasze dowództwo zastanawiało się co robić dalej w zaistniałej sytuacji, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony lotnictwa wroga. Powstał dylemat: walczyć dalej czy się poddać. Odbyły się narady - oficerów z dowództwem oraz szeregowych. Przeważyła racja, że w zaistniałej sytuacji należy zachować życie.

17 września pozostał w mej pamięci nie tylko jako dzień, w którym odnieśliśmy sukces, ale również jako dzień fatalny, kiedy staliśmy się jeńcami.

Nie będę opisywał życia w niewoli.Wszystkim znane fakty. Pracowaliśmy przy budowie dróg, w górach, w fabryce. Dwukrotnie próbowałem ucieczki, nie powiodło się. Musiałem się podpisać pod dokumentem stwierdzającym, że przy ponownej próbie ucieczki zostanę rozstrzelany.

Przebywałem w niewoli niemieckiej do maja 1945r., kiedy to w Bawarii wyzwolili nas sojusznicy. Z wieloma trudnościami powróciłem w strony ojczyste.

9 maja 1990r. otrzymałem medal "Za udział w wojnie obronnej 1939r." Później otrzymywałem dodatek do emerytury jako kombatant. Ostatnio ten dodatek cofnięto. Na moje pytanie: "Dlaczego?", odpowiedź brzmiała: "Nie braliście udziału w wojnie w składzie Armii Radzieckiej. Byliście żołnierzem Wojska Polskiego, niech więc zatroszczą się o Was Polacy".

Los sprawił, że 7 lat oddałem w obronie Polski, najpiękniejsze lata młodości. Nie jestem winien, że historia przekreśliła wszystko.

Paweł MAŁUCHA
Rejon nowogródzki

Bardzo się cieszę, że ich poznałam

Byłam uczestniczką spotkania, jakie miało miejsce w Siedlcach 28. 05. 1995r, polonii białoruskiej z kombatantami ziemi siedleckiej. Polonię białoruską reprezentowali kombatanci, żołnierze wszystkich formacji wojskowych. Nie jestem kombatantką, ale jestem szczęśliwa z faktu przebywania kilka godzin z tak wspaniałymi ludźmi. Pierwsze co rzuciło mi się w oczy, to wielka radość z przywitania i poznania. Wszyscy rozmawiali po polsku, przyjaźnie wyciągali do siebie ręce, poklepując się po plecach. Ze łzami w oczach całowali się - wymieniali imiona, rodowody i miejsca gdzie walczyli. Tego przywitania na pewno szybko nie zapomnę chcę zaznaczyć, że wszyscy goście z Białorusi pierwszy raz przyjechali do Polski od zakończenia 2 wojny światowej.

Drogich i przemiłych rodaków przyjął w urzędzie miasta prezydent Siedlec Henryk Gut, oraz prezes zarządu wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i byłych więźniów politycznych Henryk Mioduszewski. Spotkanie odbyło się w pięknej sali urzędu miasta, w przyjaznej i szczerej atmosferze. Następnie goście zostali zaproszeni do kasyna w jednostce siedleckiej WP na śniadanie. Tam też, po śniadaniu, kombatanci rzucili się w wir wspomnień. Każdy człowiek, to inny życiorys, inne przeżycie, inny los.

Słuchałam tych wspomnień z wielkim wzruszeniem i z ogromną ciekawością. Opowieści ich były barwne, opowiadane z wielkim entuzjazmem, prawdziwe, niekiedy nasączone goryczą i żalem. Wszyscy mówili ładnie po polsku. U wszystkich przebijała duma i mądrość życiowa i polityczna. Była u nich wielka radość życia. Wspólnie z kombatantami siedleckimi śpiewaliśmy żołnierskie i obyczajowe piosenki, opowiadaliśmy dowcipy.

To było fascynujące!

Wspólnie robiono zdjęcia.

Wśród kombatantów był także pan z Białorusi, który pięknie grał na trąbce. Cudownie zagrał "Ciszę". Kiedy grał młodzi żołnierze z jednostki wojskowej powychodzili z pomieszczeń koszar, aby słuchać.



Wielkie wrażenie zrobił na mnie pan por. Apoloniusz Woliński, wspaniały mówca, człowiek z wielkimi przeżyciami i bogatym bagażem doświadczeń życiowych, przemiły, troskliwy o wszystkich, człowiek o gołębim sercu.

Wszyscy goście byli dumni i wspaniali. Bardzo cieszę się, że mogłam ich poznać i rozmawiać z nimi. Każdy z nich zasługuje na wielki szacunek i uznanie, oraz wielką pamięć.

Za pośrednictwem waszej gazety chciałabym wszystkich poznanych przyjaciół pozdrowić, życząc im długiego życia,dobrego zdrowia, pogody ducha, oraz spełnienia swoich marzeń i życzeń.

I oczywiście mam cichą nadzieję, że w przyszłości jeszcze się z nimi spotkam, ponieważ po spotkaniu z polonią z Białorusi - wzrosło moje zainteresowanie waszymi sprawa-mi i problemami. Jeżeli zajdzie taka potrzeba proszę zwracać się do mnie o pomoc.

Jestem pracow-nikiem długoletnim Związku Kombatantów RP i BWP w Siedlcach. Sprawy kombatantów są bliskie dla mnie z racji pracy, oraz bliskie mojemu sercu.

Janina MAKOS
ul. Chrobrego 4/9
08-110 Siedlce tel. 21134

POSZUKIWANIA

Pan Andruszkiewicz, zamieszkujący obecnie w Australii poszukuje swoich krewnych. Przed wojną mieszkał on we wsi Szlonsk (rejon grodzieński). Jego ojciec, Ignacy Andruszkiewicz s. Michała urodził się 15 czerwca 1902 r. we wsi Sini Kamień

W lutym 1940 r. rodzina Andruszkiewiczów została wywieziona z leśniczówki Szczaniec na Syberię, skąd później trafiła za granicę.

Wiadomości dotyczące rodziny Andruszkiewiczów prosimy kierować pod adresem: Jan Miron 158 ALMA Rd N. PERTH. W AUSTRALIA lub do redakcji "Głosu".

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

Odcinek XXX

Niemniej jednak przywódcy ci czuli, że siły ich w Stolicy mogły zdecydowanie przeciwstawić się Niemcom i przyczynić się do takich czynów militarnych, których nikt nie mógł ignorować. Warszawa była dla Niemców najważniejszym centrum komunikacyjnym i transportowym.

Pod koniec lipca 1944, terror hitlerowców przybrał na sile. Chcieli oni prawdopodobnie zdławić nadzieje Polaków na niesienie pomocy zbliżającym się Rosjanom. Przychodziły wciąż fale deportacji, morderstw, więzienia i masowych egzekucji. Polacy, którzy mogli wziąć udział w powstaniu, byli aresztowani. Zatrudniano ich przy kopaniu okopów i rowów - pułapek przeciw czołgowych w przewidywaniu nieuniknionego oblężenia. Na dobitek, na kilka dni przed powstaniem, Niemcy odkryli podziemny loch, w którym znajdowało się 40000 granatów.

Gdy zbliżał się dzień decyzji - dzień uderzenia Armii Czerwonej - generał Bór - Komorowski określił ilość swoich sił wojskowych na 35000 żołnierzy pierwszej linii i 7000 wojsk pomocniczych. Z tych 20000 było uzbrojonych w karabiny i lekkie karabiny maszynowe. Brytyjczycy dostarczyli około jednej trzeciej tej broni, za pomocą spadochronów. Część tej broni to trudna produkcja własna w fabrykach podziemnych. Pozostałość, to zdobycz na niemieckich siłach okupacyjnych, albo to, co zachowało się po kampanii 1939 roku. Odczuwało się krytyczną potrzebę dział przeciwczołgowych. Prowiant i dostawy medyczne, wystarczające na zaopatrzenie walczących przez okres tygodnia bez pomocy Rosjan, zostały ukryte. Połowa nieuzbrojonych żołnierzy miała zdobyć broń niemiecką już w pierwszych godzinach Powstania.

W dniu 28 lipca, oficjalny komunikat z Moskwy ogłosił, że wojska marszałka Rokossowskiego "postępujące w kierunku Warszawy od południa i wschodu na szerokości prawie 50 mil" były w pewnych punktach już tylko 40 mil od Stolicy. Następnego dnia (kiedy już rozpocząłem mój lot do Moskwy, aby spotkać się ze Stalinem i doprowadzić do odnowienia stosunków polsko - sowieckich) Rosjanie formalnie ogłosili:

"W Polsce centralnej czołgi marszałka Rokossowskiego i zmotoryzowana piechota oraz kozacka kawaleria, wspomagane silnie przez czerwone lotnictwo, parły uparcie w kierunku Warszawy i miały ciężką przeprawę 20 mil na południowy wschód od Stolicy z posiłkami niemieckimi, które dostarczono tam na samochodach ciężarowych, aby powstrzymać pochód Armii Czerwonej."

Praga, przemysłowe przedmieście Warszawy na lewym brzegu Wisły, była pod obstrzałem artylerii rosyjskiej. Nie wiedziałem, że w czasie mojej podróży z Londynu do Afryki Północnej, jako pierwszego etapu w drodze do Kremla, Podziemie Warszawy otrzymało w dniu 29 lipca o godzinie 8:15 wieczorem audycję w języku polskim (powtarzaną także przez BBC) z moskiewskiej stacji radiowej, którą nazywano "Kościuszko", treści następującej:

"Warszawa słyszy już niewątpliwie kanonadę dział rozpoczętej walki, która przyniesie jej wolność. Ci, którzy nie pochylili nigdy głów przed władzą hitlerowską, dołączą znowu, jak w roku 1939, do walki przeciw Niemcom - tym razem decydującej. Armia Polska, wyszkolona w ZSRR, wkracza teraz na terytorium Polski i dołącza się do Armii Ludowej, aby stworzyć podstawę polskich sił narodowych - zbrojnego ramienia naszego Narodu w jego walce o wolność.

Dołączą do nich jutro synowie Warszawy. I wszyscy oni razem z armią swego alianta będą ścigać wroga w jego ucieczce na zachód. Wypędzą wreszcie zarazę hitlerowską z ziem Polski i zadadzą cios śmiertelny pruskiemu imperializmowi.

Dla Warszawy, która nigdy się nie poddała i walczyła bez przerwy, nadeszła godzina czynu. Niemcy będą niewątpliwie bronili i powiększą dzieło zniszczenia oraz ilość ofiar. Nasze domy i parki, nasze mosty i stacje kolejowe, nasze fabryki i budynki publiczne będą zamienione w pozycje obronne. Wystawią oni miasto na zniszczenie, a jego mieszkańców na śmierć. Będą próbowali zabrać ze sobą wszystko, co jest drogocenne i zamienią w pył, co będą musieli zostawić. I dlatego jest teraz sto razy bardziej konieczne niż dotąd, pamiętać, że w powodzi hitlerowskiej destrukcji wszystko, co nie jest uratowane wysiłkiem własnym jest stracone bezpowrotnie, że bezpośrednia i aktywna walka na ulicach Warszawy, w jej domach, fabrykach i sklepach przyśpieszy nie tylko moment wyzwolenia, ale i uratuje własność narodową i życie naszych braci.

Polacy nadszedł czas wyzwolenia! Polacy, do broni! nie ma chwili do stracenia.

Ludność Warszawy powstała. W dniu 1 sierpnia 1944, kiedy normalnie zatłoczone ulice Stolicy dały jej mieszkańcom możność gromadzenia się bez zwracania na siebie uwagi, nastąpiło uderzenie. I oto z miejsca stanęło przeciw nim pięć dywizji niemieckich, dowodzonych przez generała Stahla i S.S. Obergruppenfuhrera von dem Bacha. Zażądali oni z miejsca posiłków i otrzymali wkrótce wsparcie w postaci dywizji Hermanna Goeringa, którą przerzucono z Italii; dywizji Totenkopf z Rumunii i dywizji S.S. Viking, wycofanej z frontu lubelskiego.

CDN

ПОНЕДЕЛЬНИК, 18 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.45. «Остров сокровищ». Мультфильм. Фильм 1-й. **9.35.** «Гуттаперчевый мальчик». Худ. фильм. **10.45.** «Единственный «свой человек». Фильм-концерт. **11.05.** Компьютерный полигон. **11.30.** Музыкальный салон Элеоноры Езерской. Кумиры и звезды Америки. **12.20.** «А был ли Каротин?» Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. **15.00.** Новости. **15.10.** По вашим просьбам «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 9-я серия. **16.20.** ТВ — школе. «Удивительный мир живой природы». **16.35.** «Парадоксы Карамзина». Док. фильм. **17.45.** Дневник Принеманья (Гр.). **18.00.** АТН (с сурдопереводом). **18.10.** Контакт (Гр.). **18.30.** Контрапункты. Взгляд через десятилетия (Гр.). **19.00.** «На добрый лад». Передача из Витебска. **19.25.** Белорусский дом. Художественно-публицистическая программа. **20.05.** Протокол. Международная программа. **20.20.** Спортивный телекурьер. **20.40.** Колыбельная. **21.00.** Новости. **21.40.** Музыкальный антракт. **21.55.** «АТН — кодекс». Проблемы преступности среди молодежи. **22.10.** Час с «Верасами». Концерт. **23.10.** Новости. **23.25.** Под куполом Вселенной. **23.30.** «Гарантирую жизнь». Худ. фильм.

1 КАНАЛ

16.30. Тет-а-тет. **17.00.** Время. **17.20.** «Тропиканка». **18.10.** Час пик. **18.35.** «Угадай мелодию». **19.00.** «Если». Ведущий В. Познер. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.00.** Время. **20.55.** Встреча с А. И. Солженицыным. **21.10.** «Рейли — король шпионов». **22.10.** Версии. **22.30.** Футбольное обозрение. **23.00.** Мужчина и женщина. **0.05.** «Улицы Сан-Франциско». **1.25.** Песня-95.

КАНАЛ «РОССИЯ»

17.20. Купить — не купить. **17.30.** Спасение 911. **18.25.** Устами младенца. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Тайна парковки 5 «в». Худ. фильм сериала «Инспектор Морс» (Великобритания). Часть 2-я. **20.40.** Репортер. **21.00.** Момент истины. На вопросы А. Караулова отвечает директор Федеральной пограничной службы Российской Федерации А. Николаев. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** «Берлин, Александерплатц». Худ. фильм (ФРГ). 7-я серия.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? **8.45.** Беседа. **9.00.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **9.30.** Братство игр и приключений. **10.00.** Новости. **10.10.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Гимнастика. **10.55.** Поговорим о детях. **11.05.** «Доктор Квинн». Сериал пр-ва США. **11.45.** Музыкальная программа. **12.00.** Приятное с полезным. **12.30.** Мир людей. **13.00.** Новости. **13.10.** Агробизнес. **13.15.** Культурно-публицистическая программа. **13.45.** Охотники за тайнами. **13.55.** Документальный фильм. **14.25.** Сила традиции. **14.40.** Историческая программа. **15.15.** Энциклопедия второй мировой войны. **15.35.** Тайная история СССР. **15.50.** Программа на вечер. **16.00.** Концерт. **16.30.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **17.00.** Программа для подростков. **17.25.** Программа для детей. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Публицистическая программа. **19.10.** «Марфи Браун». Сериал пр-ва США. **19.35.** Краткий курс истории. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** Телетеатр. **22.25.** Пульс дня. **23.00.** Неделя президента. **22.50.** Миниатюры. **23.00.** Телеэкспресс. **23.25.** Документальный сериал. **23.45.** Военная программа. **24.00.** Новости. **00.20.** «Утренняя заря». Фильм пр-ва Франции. **1.55.** Развлекательная программа.

ВТОРНИК, 19 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

9.00. ТВ — школе. «Удивительный мир живой природы». **9.15.** «Остров сокровищ. Сокровища капитана Флинта». Фильм 2-й. **10.15.** «Дичок». Худ. фильм (Польша). **11.25.** Туробъектив. Путешествия, встречи, отдых. **11.45.** «Зодчие». Док. фильм. **12.30.** «Женский день». Худ. фильм. **13.50.** Концерт Государственного академического ансамбля народного танца под управлением И. Моисеева. **15.00.** Новости. **15.10.** «ТАСС уполномочен заявить». Худ. фильм. 10-я серия. **16.20.** ТВ — школе. Белорусская литература. Владимир Жилка и его творчество. **16.55.** «Подарок для сиони». «Не хочу и не буду!». Мультфильмы. **17.15.** Уроки Н. Новожиловой. **17.45.** Дневник Принеманья (Гр.). **18.00.** АТН (с сурдопереводом). **18.10.** Телевидатор (Гр.). **18.30.** Телевизионный кабинет власти (Гр.). **19.00.** Образы вечера. Поэтическая композиция по стихам Романа Тармолы. **19.20.** «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. **19.50.** Колыбельная. **20.05.** Хоккей. Чемпионат МХЛ. «Тивали» (Минск) — ЦСКА. 3-й период. **20.50.** Скрижали. Мария Юрий Складовская. **21.00.** Новости. **21.40.** Музыкальный антракт. **21.55.** «АТН»-власть». В Кабинете Министров Беларуси. **22.10.** Экономикст. **22.20.** «Мятежный духом». Телесериал. В перерыве (23.00) — Новости. **23.25.** Под куполом Вселенной. **23.30.** Марина Зудина и Любовь Германова в худ. фильме «Жизнь по лимиту».

1 КАНАЛ

5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 23.00.** Новости. **8.20, 17.20.** «Тропиканка». **9.55.** «Если...» Ведущий В. Познер. **10.35.** Огород круглый год. **11.20.** Телерадиокомпания «Мир». **15.00.** Посмотри, послушай. **15.20.** Кактус и Ко. **15.30.** Кварьете «Веселая квампания». **15.40.** Между нами, девочками. **16.05.** «Элен и ребята». **16.30.** Джэм. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** «Угадай мелодию». **19.00.** Тема. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.55.** Из первых рук. **21.05.** «Двенадцатая ночь». Худ. фильм. **22.45.** Версии. **23.05.** 50х50*.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** Клип-антракт. Клементина. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **10.05.** Милицейская хроника. **10.15.** Телегазета. **10.20.** Док. фильм. **10.50.** «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Новая линия. **15.50.** Месяцеслов. **16.20.** Никто не забыт. **16.25.** Шесть соток. **16.45.** «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). **17.10.** Зал ожидания. **17.55.** Первенство мира по шахматам. Г. Каспаров — В. Ананд. **18.10.** L-клуб. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Привет, мамочка». Худ. фильм (США). **21.15.** Домино Михаила Боярского. **21.45.** Экран криминальных сообщений. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** «Берлин, Александерплатц». Худ. фильм (ФРГ). 8-я серия.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? **8.45.** Беседа. **9.00.** «Летающий Киви». Сериал для молодежи. **9.30.** Телетурнир. **10.00.** Новости. **10.10.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Гимнастика. **10.55.** Поговорим о детях. **11.00.** «Джулия Джокерр». Сериал пр-ва Германии. **11.50.** Музыкальная программа. **12.00.** Рынок труда. **12.20.** Плавать может каждый. **12.30.** Клуб одиноких сердец. **12.50.** Сто лет. **13.00.** Новости. **13.10.** Агробизнес. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Компьютерная школа. **14.00.** Документальный сериал. **14.20.** Великие открытия в науке и технике. **14.35.** Джойстик. **14.55.** Атом, звезды, жизнь. **15.10.** Счет математики. **15.30.** Квант. **15.50.** Программа на вечер. **16.00.** Музыкальная программа. **16.30.** «Новые приключения Черного коня». Сериал для молодежи. **17.00.** Дорогой рок. **17.25.** Тик-так. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Лицом к лицу. **19.00.** Мультсериал. **19.30.** Сенсации ХХ века. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «В глубоком укрытии». Фильм пр-ва США. **22.40.** Пульс дня. **23.00.** Сейсмограф. **23.10.** Дело для репортера. **24.00.** Новости. **00.20.** Документальный фильм. **1.25.** Искусство. **1.35.** Клуб одиноких сердец.

СРЕДА, 20 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.15. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. **8.45.** «О времени и о себе». Поэтическая антология. Сергей Есенин. **9.00.** ТВ — школе. Белорусская литература. Владимир Жилка и его творчество. **9.35.** «Мятежный духом». Телесериал. **10.25.** «Про мамонтенка», «Пудель», «Возвращение блудного попугая», «На последней парте». Мультфильмы. **11.05.** «Дикая собака Динго». Худ. фильм. **12.40.** Видимо-невидимо. **13.40.** «И с вами снова я...». Телефильм. **15.00.** Новости. **15.10.** «Дождь в чужом городе». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. **17.20.** «Полесья столичный город». Передача из Гомеля. **17.45.** Дневник Принеманья (Гр.). **18.00.** АТН (с сурдопереводом). **18.10.** Спов. Хорош программа (Гр.). **18.30.** Разговор по поводу (Гр.). **18.50.** Лепа женейская (Гр.). **19.00.** Колтари. Программа для деловых людей. **19.30.** «Крок». «Закон и ты». Проблемы молодой семьи. Прямая линия. **20.10.** Вечерний канал. Информ. — музыкальная программа (Гр.). **20.40.** Колыбельная. **21.00.** Новости. **21.40.** Музыкальный антракт. **21.55.** Экономикст. **22.05.** «Мятежный духом». Телесериал. **22.55.** Под куполом Вселенной. **23.00.** Новости. **23.15.** Ночной кинотеатр. «Дафнис и Хлоя». Худ. фильм.

1 КАНАЛ

8.00, 11.00, 14.00, 0.05. Новости. **9.20, 17.20.** «Тропиканка». **9.10.** Тема. **9.50.** В мире животных. **10.35.** «Пойми меня». **11.20.** Телерадиокомпания «Мир». **15.00.** Домисолька. **15.20.** Детки в клетке. **15.35.** Детский международный фестиваль «Первоцвет». **16.05.** «Элен и ребята». **16.30.** Тин-тоник. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** «Угадай мелодию». **19.00.** Фабрика грез. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.55.** «Похищение «Савойи». Худ. фильм. **22.35.** Версии. **22.55.** Без паузы. **23.25.** Баскетбол. «Динамо» (Москва) — «Аквариус» (Волгоград). **0.25.** «Улицы Сан-Франциско». **1.15.** Семь дней спорта.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** Клип-антракт. С. Лазарева. **7.35.** Ритмика. **8.50.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** Милицейская хроника. **10.15.** Телегазета. **10.20.** Поет Александр Малинин. **10.50.** «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Чья сторона? **16.20.** Дальний Восток. **16.50.** «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). **17.15.** Три века славы. «В штормах и штилях». **17.45.** Первенство мира по шахматам. Г. Каспаров — В. Ананд. **18.00.** Лидер-прогноз. **18.25.** Своя игра. **19.25.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **20.30.** Богема. Д. Ольбрыхский. **21.40.** Киноафиша. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Танц-экспресс. **22.55.** «Одни», «Никто не хотел уезжать». Короткометражные худ. фильмы.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? **8.45.** Беседа. **9.00.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **9.30.** Программа для детей. **10.00.** Новости. **10.10.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Гимнастика. **10.55.** Поговорим о детях. **11.00.** «Слава». Сериал пр-ва США. **11.50.** Музыкальная программа. **12.00.** Сладкое, кислое и мороженое. **12.15.** Рыбы и рыбки. **12.30.** Наше государство. **13.00.** Новости. **13.10.** Агробизнес. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.40.** Орфография. **13.55.** Гость дня. **14.05.** Документальный фильм. **14.30.** Путешествие за горизонт. **15.10.** Выскажись. **15.15.** Документальный фильм. **15.25.** Люмен 2000. **15.50.** Программа на вечер. **16.00.** Музыкально-поэтическая программа. **16.30.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **17.00.** Для молодежи. **17.25.** Телетурнир. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Телетурнир. **18.50.** С камерой среди зверей. **19.05.** «Солнечный патруль». Сериал пр-ва США. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Война Эммы». Фильм пр-ва Австралии. **22.45.** Пульс дня. **23.10.** Документальный фильм. **23.25.** Репортаж. **24.00.** Новости. **00.15.** «Самая длинная ночь». Фильм пр-ва Испании. **1.45.** Люмен 2000. **2.10.** Развлекательная программа.

ЧЕТВЕРГ, 21 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

9.35. «Мятежный духом». Телесериал. **10.25.** «Пять недель на воздушном шаре». Мультфильм. **11.10.** «Легкие шаги». Худ. фильм. **12.35.** Уроки Н. Новожиловой. **13.05.** «Красавка». Киноочерк. **13.15.** «Десять лет без права переписки». Худ. фильм. **15.00.** Новости. **15.10.** Классика на экране. «Накануне». Худ. фильм. 1-я серия. **16.20.** ТВ — школе. О чем говорит музыка. **16.40.** «Соседи». Худ. фильм. **17.45.** Дневник Принеманья (Гр.). **18.00.** АТН (с сурдопереводом). **18.10.** Премьеры кино. (Гр.). **19.00.** Портрет в интерьере. Председатель колхоза «Вишневка» Николай Лапуть. **19.20.** «Крок». «Своевременно». Информационная программа. **19.50.** Студия «Эксклюзив». Весы. **20.00.** «Лада ОМС» представляет. «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. **20.30.** Экономикст. **20.40.** Колыбельная. **21.00.** Новости. **21.40.** Юрист отвечает, предлагает, советует (Гр.). **21.55.** Студия «Политика». **22.10.** «Мятежный духом». Телесериал. **23.00.** Новости. **23.15.** Лотерея «Олимпия». **23.25.** Под куполом Вселенной. **23.30.** «Крок». «Большая Медведица». Кино и видео для молодежи.

1 КАНАЛ

5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 23.45.** Новости. **8.20, 17.20.** «Тропиканка». **9.10.** Фабрика грез. **9.50.** Клуб путешественников. **10.35.** «Пойми меня». **11.20.** Телерадиокомпания «Мир». **15.00.** Мультитроллия. **15.20.** На балу у Золушки. **15.40.** Волшебный мир, или Синема. **16.05.** «Элен и ребята». **16.30.** «...До шестнадцати и старше». **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Час пик. **18.35.** Лото-миллион. **19.00.** «В поисках утраченного». З. Федорова. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.55.** Москва. Кремль. **21.15.** «Бостонцы». Худ. фильм. **23.25.** Версии. **0.05.** «Улицы Сан-Франциско». **1.35.** В мире джаза.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30. Время деловых людей. **7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00.** Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** Клип-антракт. Л. Агутин. **7.35.** Ритмика. **7.50.** Требуются... требуются... **7.55.** Клип-антракт. **8.00.** «Время Мераба». Док. фильм. **8.50.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** Милицейская хроника. **10.15.** Телегазета. **10.20.** Ваше право. **10.35.** Сам себе мастер. **10.50.** «Камень сновидений». Мультсериал (Великобритания). **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Погасшая звезда? **16.20.** «Камень сновидений». Мультсериал (Велкобритания). **16.45.** Мульти-пульти. **16.55.** Футбол. Чемпионат России. «Спартак» (Владикавказ) — «Спартак» (Москва). **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **20.30.** От форте до пьяно. **21.05.** Чрезвычайный канал. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.45.** В мире авто- и мотоспорта. **23.15.** Экран криминальных сообщений.

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? **8.45.** Беседа. **9.00.** Мультсериал. **9.30.** Цвета. **10.00.** Новости. **10.10.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **10.50.** Гимнастика. **10.55.** Поговорим о детях. **11.05.** «Ревир Вольфа». Сериал пр-ва Германии. **11.50.** Музыкальная программа. **12.00.** Кулинарная программа. **12.20.** Это легко. **12.30.** Четверть часа. **12.45.** Жить безопасней. **13.00.** Новости. **13.10.** Агробизнес. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.40.** Балтийские повести. **14.00.** Выстрел в десятку. **14.05.** Тележурнал. **14.35.** Животные мира. **15.00.** Выстрел в десятку. **15.10.** Лошадка, которая говорит. **15.30.** Через моря и льды. **15.50.** Программа дня. **16.00.** Музыкальная программа. **16.30.** «Машина смен». Сериал пр-ва Польши. **17.00.** Детский фестиваль. **17.25.** Король зверей. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Киножурнал. **18.45.** Здоровье. **19.05.** «Папа майор». Сериал пр-ва США. **19.35.** Католический журнал. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Жар тропиков». Сериал пр-ва Канады. **22.05.** Документальный фильм. **22.55.** Публицистическая программа. **23.20.** Правительственный журнал. **23.30.** Пегас. **24.00.** Хозяйственные новости. **00.20.** «Европейское кино». Документальный фильм. **1.20.** «Супердама». Фильм пр-ва Дании.

ПЯТНИЦА, 22 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.15. «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал. **8.45.** «В Печорские Альпы». Док. фильм. **9.00.** ТВ — школе. О чем говорит музыка? **9.20.** «Мятежный духом». Телесериал. **10.15.** «Бюро находок». Мультфильм. **10.50.** «Золотые рога». Худ. фильм. **12.00.** «Египетские ночи». Фильм-балет. **12.40.** «Рассмешите клоуна». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. **15.00.** Новости. **15.10.** «Накануне». Худ. фильм. 2-я серия. **16.25.** «Остановись, прислушайся». Док. фильм. **16.40.** «Праздник танца». Образцовый ансамбль танца «Журавинка» (г. Белоозерск). **17.25.** «Все про все». Информационно-познавательная программа для детей. **17.45.** Дневник Принеманья (Гр.). **18.00.** АТН (с сурдопереводом). **18.10.** Библиотека требует поддержки (Гр.). **19.00.** Параграф к «Протоколу». Международные перевозки. Прямая линия. **19.45.** Диалоги о спорте. Профессор Николай Петров. **20.05.** Экономикст. **20.15.** Многозвучие. **20.40.** Колыбельная. **21.00.** Новости. **21.40.** Музыкальный антракт. **21.55.** «АТН-экспертиза». Проблемы одиноких и престарелых. **22.10.** Компания «Цептер» представляет. «Асы в небе». Худ. фильм (Великобритания). В перерыве (23.00)— Новости. **0.30.** Под куполом Вселенной.

1 КАНАЛ

5.00. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 0.55.** Новости. **8.20, 17.20.** «Тропиканка». **9.10.** В поисках утраченного. З. Федорова. **9.50.** Утренняя звезда. **10.35.** Пойми меня. **11.20.** Телерадиокомпания «Мир». **15.00.** «Белый клык». Телесериал. **15.25.** Созвездие Орфея. **15.35.** Новая реальность. **16.05.** Рок-урок. **17.00, 20.00.** Время. **18.10.** Дикое поле. **18.25.** Человек и закон. **18.55.** Поле чудес. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.55.** «Рейли-король шпионов». **21.55.** Версии. **22.15.** Взгляд. **23.10.** Музобоз. **23.50.** Теннис. Россия — Германия. **1.15.** «Улицы Сан-Франциско».

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Звезды говорят. **8.50.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **9.40.** Крестьянский вопрос. **10.05.** Милицейская хроника. **10.15.** Телегазета. **10.20.** Клип-антракт. Линда. **10.30.** Торговый дом. «Ле Монти». **10.45.** Мультфильм. **11.15.** Новая линия. **15.05.** Там-там новости. **15.20.** Праздник каждый день. **15.30.** Кенгуру. **15.50.** Месяцеслов. **16.20.** Никто не забыт. **16.25.** Первенство мира по шахматам. Г. Каспаров — В. Ананд. **16.40.** Клип-антракт. А. Укупник. **16.45.** Дисней по пятницам. «Великий атлет». Худ. фильм. **18.25.** Правительственные будни. **19.25.** Подробности. **19.35.** «Санта-Барбара». Худ. фильм. **20.30.** Теннис. Кубок Дэвиса. Полуфинал. Россия — Германия. **21.25.** «Городок». Развлекательная программа. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.45.** Премьера телеэкрана. «Луна-парк». Худ. фильм (Россия — Франция).

ПОЛЬША-1

7.00. Кофе или чай? **8.45.** Беседа. **9.00.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **9.30.** Моя программа. **10.00.** Новости. **10.10.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **11.00.** Сериал пр-ва США. **11.50.** Музыкальная программа. **12.00.** Тележурнал. **12.15.** Делай как мы. **12.30.** Под чертой. **12.50.** Спасти от забытья. **13.00.** Новости. **13.10.** Агробизнес. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.40.** Сумасшедший капитализм. **14.00.** Не одно имя. **14.05.** Если не Оксфорд, то что? **14.30.** Тележурналы. **14.55.** Каждый имеет право. **15.15.** Кто ты есть? **15.35.** Сумасшедший капитализм. **15.50.** Программа на вечер. **16.00.** Музыкальная программа. **16.30.** «Мода на успех». Сериал пр-ва США. **17.00.** Программа для молодежи. **17.25.** Программа для малышей. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Тележурнал. **18.30.** Культурно-публицистический журнал. **18.45.** Тележурнал потребителя. **19.05.** Свидание втемную. **19.45.** Сатирическая программа. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Свирепый бык». Фильм пр-ва США. **23.20.** Пульс дня. **23.35.** Четверть часа. **23.50.** Тележурнал. **00.15.** Новости. **00.35.** Развлекательная программа. **00.50.** Тележурнал. **1.00.** «Спесивый Бенни». Фильм пр-ва Ирландии. **2.20.** Тележурнал культуры.

СУББОТА, 23 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00. Экономикст. **8.10.** Зеркало Си-эн-эн. **8.25.** "Мама Ануш". Худ. фильм. **9.40.** "Крымские страницы Александра Грина". Телефильм. **10.10.** "Судьба моя и надежда — это ты, искусство". Телефестиваль творчества инвалидов. Передача из Бреста. **10.25.** "Сотвори себя". Встречи на фестивале творчества инвалидов. Часть 1-я. **10.50.** "Все про все". Информационно-познавательная программа. **11.10.** Мультфильм. **11.20.** Здоровье. Проблема школьного питания. Прямая линия. **12.10.** "Так это было..." От Курска до Хингана. **12.35.** Творцы. Народный мастер Ю. Л. Чурилов. **13.00.** Футбол. Чемпионат Беларуси "Торпедо" (Минск) — "МПКЦ" (Мозырь). 2-й тайм. **13.50.** Живая вода. Экологическая программа. **14.10.** "А в Звони колокола..." Телеочерк. **14.25.** "Мозаика праздника". Музыкально-развлекательная программа с участием коллективов Стародорожского района. **15.25.** Телеклуб охотников и рыболовов "Удача". **15.55.** По вашим просьбам. "Впервые замужем". Худ. фильм. **17.30.** "Сердитые мужчины". Передача 3-я "Архитектор Л. Н. Погорелов". **17.50.** "Волчек-шоу". Пародийно-развлекательная программа. **18.20.** "Тропическая жара". Худ. фильм. **19.20.** Финансовое время. **19.35.** "Галерея". Издатель Петр Марцев. Авторская программа Татьяны Егоровой. **20.05.** Международные спортивные новости. **20.35.** Колыбельная. **21.00.** Новости. **21.45.** "Звезды" на экране. Евгений Леонов в худ. фильме "Американский дедушка". **23.05.** Футбол. "Динамо-93" — "Атака-Аура". Послесловие к матчу. **23.15.** Под куполом Вселенной. **23.20.** Видимо-невидимо.

1 КАНАЛ

6.30. Телеутро. **7.45.** "Слово пастыря". **8.00, 11.00, 14.00, 0.10.** Новости. **8.20.** Зов джунглей. **8.50.** "Кешка и борода". Худ. фильм. **9.10, 14.45.** Мультфильмы. **9.25.** Утренняя почта. **10.00.** Слак. **10.15.** Здоровье. **10.50.** Провинция. **11.20.** Бомонд. ***11.40.*** "Похищенный дирижабль". Худ. фильм. **13.10.** Экспибрис. **13.25.** Зеркало. **14.20.** Большие гонки. **15.00.** "Москва — Кассиопея". Худ. фильм. **16.20.** В мире животных. **17.00.** Время. **17.20.** Счастливый случай. ***18.05.*** "Телохранитель". Худ. фильм. **19.45.** Спокойной ночи, малыши! **20.00.** Время. **20.55.** "Рейли — король шпионов". **21.55.** Брэй-ринг. **22.40.** «У всех на устах". **23.05.** Теннис. Россия — Германия. **0.30** "Улицы Сан-Франциско". **1.20.** "Кумиры, кумиры..."

КАНАЛ "РОССИЯ"

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** От "винта". **7.45.** Компас "Роста". **8.00.** Виниловые джунгли. **8.30.** Пилигрим. **9.15.** В мире животных. **10.10.** Как жить будем? **10.55.** А. Гурнов. "Чисто английский репортаж". **11.05.** "Капитан "Америка". Худ. фильм (США). **12.45.** Горячая десятка. **13.20.** Де факто. **13.35.** "Комиссар Мегрэ и ленивый вор". Худ. фильм сериала "Расследования комиссара Мегрэ". Часть 1-я. **14.25.** Наш сад. **14.55.** Телеконкурс юристов. **15.40.** "Крестный ход в Курской губернии". **16.10.** Твои возможности, человек. **16.40.** Звезды мирового экрана. **17.10.** Первенство мира по шахматам. Г. Каспаров — В. Ананд. **17.25.** Караоке по-русски. **17.55.** Теннис. Кубок Дэвиса. Полуфинал. Россия—Германия. **18.50.** Клип-антракт. Чашечка кофе с Ф. Киркоровым. **19.25.** С. Бондарчук в фильме "Попрыгунья". **21.05.** Совершенно секретно. **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** Звуковая дорожка.

ПОЛЬША-1

8.00. Прошу ответить. **8.15.** Из Польши. **8.30.** Все об огороде. **8.55.** Агролиния. **9.30.** Сериал пр-ва Австралии. **9.55.** Программа дня. **10.00.** Новости. **10.10.** Программа католической редакции для детей. **10.35.** Программа для молодежи. **12.00.** «Чудесная планета». Документальный сериал. **13.00.** Новости. **13.10.** Страна. **13.35.** Телеконцерт пожеланий. **14.00.** Животные мира. **14.30.** Мультфильмы У. Диснея. **15.40.** Телетеатр. **16.40.** Тележурнал. **17.05.** «Билл Гоусби шоу». Сериал пр-ва США. **17.30.** Тележурнал. **18.00.** Телеэкспресс. **18.25.** Телетурнир. **18.50.** Тележурнал. **19.05.** «День за днем». Сериал пр-ва США. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Быстрый, как молния». Фильм пр-ва США. **23.00.** Обычные необычные. **24.00.** Новости. **1.00.** «Нико». Фильм пр-ва США. **1.30.** Спортивная суббота. **2.40.** Музыкальная программа. **3.10.** «Пустыня времени». Фильм пр-ва США.

ВОСКРЕСЕНЬЕ, 24 СЕНТЯБРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00. "Время для размышлений". Худ. фильм. **9.05.** Мультфильм. **9.10.** "Новости-ТВ". **9.25.** Уроки Н. Новожиловой. **9.55.** "Все дело в шляпе". Развлекательная программа. **10.25.** О шахматах и шахматистах. **10.55.** Мультклуб. **11.20.** Лучшие хиты MTV. **11.50.** Туробъектив. Путешествия, встречи, отдых. **12.10.** "Все нормально, мама!" Развлекательная программа. **12.40.** Арсенал. Программа для армейцев. **13.10.** Авто-парк. **13.25.** "Барби-лото". Игра-викторина. **13.55.** Карт-100. Кубок Беларуси. VII этап. Личная гонка. **14.20.** Между нами, женщинами... Встречи в Лондоне. **14.55.** Карт-100. Кубок Беларуси. VII этап. Командная гонка. **15.25.** Воскресный канал детского творчества "Окно". **16.25.** "Победитель". Спортивно-развлекательная программа. **16.45.** Премьер-кино. **17.35.** Театр в кресле. **18.15.** Стиль. **18.35.** "Экспедиция". Научно-популярный сериал. **19.10.** Телеанонс. **19.15.** Бездельник. **19.35.** Колыбельная. **20.00.** Резонанс. **21.05.** Карамболь. Ток-шоу с участием призера первенства мира по легкой атлетике И. Астапковича. **21.35.** "Синема" представляет: "Убийцы леди". Худ. фильм (Великобритания). **23.15.** Под куполом Вселенной. **23.20.** "Я возвращаю Ваш портрет..." Фильм-концерт.

1 КАНАЛ

6.30. Телеутро. **8.00, 11.00, 14.00, 00.40.** Новости. **8.20.** С утра пораньше. **8.50, 16.25.** Мультфильмы. **9.10.** Пока все дома. **9.45.** Хрустальный башмачок. **10.30.** Служу России. **11.00.** "По Сахаре". **11.50.** Вся Россия. **12.15.** Песни композитора А. Аверкина. **12.30.** Кукольный дом. **13.15.** Очевидное-невероятное. **14.20.** Музыка в эфире. **15.10.** Клуб путешественников. **15.55.** Америка с М. Таратутой. **17.00.** Время. **17:20.** Суфлер. **18.00.** "Один на один". Ведущий А. Любимов. **18.30.** "Кумиры, кумиры..." **18.50.** "Бандиты во времени". Худ. фильм. **21.00.** Воскресенье. **22.05.** "Рейли — король шпионов". **23.05.** Любовь с первого взгляда. **23.35.** Теннис. Россия — Германия. **1.00.** "Улицы Сан-Франциско".

КАНАЛ "РОССИЯ"

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Звезды говорят. **7.30.** Первый дубль. **7.45.** Золотой ключик. **8.00.** Сергей Есенин. "Последний поэт". **8.20.** Футбол без границ. **9.05.** Завтрак для чемпионов. **9.35.** Аты-баты... **10.05.** Консолидация. **10.10.** Русское лото. **10.55.** Первенство мира по шахматам. Г. Каспаров — В. Ананд. **11.15.** "Сентиментальное путешествие на картошку". Худ. фильм. **12.45.** Российские железные дороги. **13.20.** Не вырубить... **13.35.** "Комиссар Мегрэ и ленивый вор". Худ. фильм сериала "Расследования комиссара Мегрэ". Часть 2-я. **14.25.** Кипрас Мажейка. "Параллели". **14.40.** Коробка передач. **14.55.** Чемпионат мира по автогонкам в классе "Формула-1". Гран-при Португалии. **17.00.** Волшебный мир Диснея. "Чокнутый", "Новые приключения Винни Пуха". **18.00.** Теннис. Кубок Дэвиса. Полуфинал. Россия—Германия. **19.25.** Из фильмотеки мастера. Фильм С. Бондарчука "Ватерлоо" (Италия—СССР). **22.30.** Река времени. **22.35.** Автомиг. **22.40.** У Ксюши.

ПОЛЬША-1

8.00. Сельское хозяйство в мире. **8.15.** Народная музыка. **8.35.** Записки. **9.05.** Музыкальная программа. **9.30.** «Дорога в Авонлеа». Сериал пр-ва Канады. **10.25.** Телеутро. **10.50.** Тележурнал. **11.00.** Программа для детей. **11.15.** В старом кино. **12.40.** Документальный фильм. **13.00.** Трансляция из Ватикана. **13.20.** Публицистическая программа. **14.00.** Новости. **14.10.** Неделя. **14.40.** Перец и ваниль. **15.15.** «Четыре танкиста и собака». Сериал пр-ва Польши. **16.15.** Тележурнал. **17.00.** Духовная культура народа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Стоит посмеяться. **18.50.** Сатирическая программа. **19.05.** «Доктор Квинн». Сериал пр-ва США. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Новости. **21.10.** «Улыбка судьбы». Сериал пр-ва США. **22.05.** Сатирическая программа. **22.20.** Развлекательная программа. **22.40.** Правительственный журнал. **23.10.** Спортивное воскресенье. **00.35.** Документальный фильм. **1.05.** «Полярная звезда». Фильм пр-ва США. **2.50.** Вокруг большой сцены.

RELAKS ~ ROZRYWKA ~ HUMOR

ONI POCHODZĄ Z NASZEJ ZIEMI

Bogata i bardzo ciekawa jest historia ziemi szczuczyńskiej. Dużo różnych zmian odbyło się na tych terenach w ciągu setek lat. Miały miejsce wojny, zniszczenia, morowe powietrze, rabunki, przymusowe przemieszczenie narodu, różne klęski. Ale naród to wszystko godnie przeżył, zaleczył naniesione mu rany i żyje nadal z Bogiem w sercu. Ludzie, nie tylko przeżywali swoje ciężkie czasy, ale też pracowali, uczyli się, tworzyli. I jako wynik tego, my teraz z wielkim zaszczytem wspominamy swoich ziomków, którzy przynieśli sławę naszej ziemi.

Pamiętamy Macieja Dogiela (1717- 1760) znanego wydawcę słynnego Kodeksu Dyplomatycznego, który pochodził z rodu Dogielów-z okolicy Dogiele-Łyczków. Po ukończeniu szkół pijarskich w Szczuczynie, wstąpił do zakonu oo. Pijarów w Nowo-Dolsku /Lubieszowie/ w 1730r. i przybrał imię Dominika. Wkrótce wrócił do Szczuczyna, gdzie marszałek koronny litewski i właściciel Szczuczyna Scipio del Campo powierzył mu wychowanie syna, z którym w 1756r. przebywał w Paryżu. Później powołany na rektora Kolegium w Wilnie, założył konwikt dla młodzieży, kupił pałac Słuszków i założył w nim drukarnie,zbudował nowy kościół Pijarów, zajął się badaniem polskiej polityki międzynarodowej. Materiały zbierał na Wawelu, w Niemczech, Francji, Holandii. Rezultatem tej pracy w 1759r. było wydanie 5 tomów historii swego kraju.

Niemniej znany był Stanisław Klemens Dogiel /1795-1863/,znany Pijar i nauczyciel-przewodnik, urodził się w tejże samej okolicy Dogiele.Uczył się w szkołach Pijarów w Szczuczynie. W roku 1815-1816 podjął studia matematyczno-przyrodnicze na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie uzyskał tytuł kandydata filozofii.Następnie uczył 4 lata w Szczuczynie i dwa lata w Drohiczynie. W 1821r. wyjechał do Warszawy, zdał egzamin nauczycielski i wykładał w szkołach pijarskich. Ogłosił kilka rozpraw i opisał 434 gatunki roślin. W 1832r. został zwolniony z pracy za popieranie Powstania Listopadowego. Zmarł w biedzie we własnym gospodarstwie w Moskiewszczyźnie.

Również Aloiza Paszkiewicz (1876-1916) znana poetka polska i białoruska, używająca pseudonimu "Ciotka", działaczka społeczna, autorka m. in. licznych krótkich opowiadań o ciężkiej doli wiejskiego ludu, urodziła się w folwarku Pieszczyna, położonym między Wasiliszkami i Ostryną zaś wychowywała się w Szostakach i niedalekim Starym Dworze (Starodworcach). Uczyła się w domu, a następnie w prywatnym gimnazjum w Wilnie, gdzie zdobyła uprawnienia nauczycielki matematyki, oraz na uniwersytecie we Lwowie. Aktywnie uczestniczyła w ruchu rewolucyjnym 1905r. i w latach 1915-1916.

Prosiła ona mego ojca, aby po jej śmierci na znak pamięci palono w dniu pogrzebu ogniska.

Trzeba jeszcze wspomnieć o malarzu Kazimierzu Alchimowiczu /1840-1917/, który urodził się w Dziembrowie, brał udział w Powstaniu Styczniowym. W 1863r. był zesłany na Syberię do 1869r. i miał zakaz powrotu do stron rodzinnych. Później dokształcał się w Monachium i Paryżu. Powrócił do Warszawy i zdobył sławę, malując przeważnie obrazy z historii Litwy i przedstawiające współczesny folklor dworków szlacheckich i chat chłopskich w swoich rodzinnych stronach. Znane są także jego ilustracje do dzieł Mickiewicza, Słowackiego i innych pisarzy i poetów.

Zajrzyjmy jeszcze do historii walk o niepodległość Ziemi Lidzkiej i Szczuczyna. W okresie Powstania Styczniowego na naszym terenie działała partia powstańcza, dowodzona przez Ludwika Narbuta, syna Teodora Narbuta. Autora wielotomowej historii Litwy. Oddział Narbuta w 1863r rozbroił carską policję w Szczuczynie, aresztował urzędników i spalił na rynku urzędowe dokumenty. Do partii Narbuta dołączyli wtedy m. in. Stanisław Szydłowski ze Szczuczyna, dwaj Rudniccy z Dziembrowa, dwaj Brzozowscy z Gurnofela, dwaj Żukowscy i Rudzki z Żylicz.

Na ziemi szczuczyńskiej mieli swoje dobra, dzięki czemu okazywali znaczny wpływ na losy ludzi, tacy obszarnicy,jak ks. Sapiecha w Spuszy, ks. Drucki-Lubecki w Szczuczynie i ks. Światopełk Czetwertyński w Żołudku. Tytułowanych hrabiów było aż pięciu: Dunin-Borkowski w Bartaszach, Ronikier w Olszewiczach, Giedrojć, Rostworowski i Tyszkiewicz.

Wacław DZIEŻYC

Powszechny dzień gwiazd

Wielkie gwiazdy w życiu prywatnym, jako ojcowie i matki, borykają się ze zwykłymi kłopotami wychowawczymi, jakie są udziałem przeciętnych rodziców. Najwięcej podziwu wzbudza przystojny wdowiec Pierce Brosnan, kolejny odtwórca postaci Jamesa Bonda. Od 3 lat troskliwie zajmuje się córką i dwoma synami. Fotoreporterzy przyłapują go jak robi zakupy - podobno sam gotuje malcom. Jedna z najbardziej zapracowanych aktorek Hollywoodu Demi Moore pomiędzy kolejnymi filmami urodziła trzy córeczki. Ostatnio obowiązki domowe przejął mąż, Bruce Willis. Przez 8 miesięcy ubiegłego roku nie pracował i na pytanie co robił odpowiada dziennikarzom - zajmowałem się dziećmi.

Macierzyństwo dla popularnej aktorki to wielki problem. Nie wszyscy producenci są tak przychylni jak w serialu " Beverly Hills 90210", w którym dostosowano scenariusz do sytuacji życiowej Gabrielle Carteris, czyli Andrei Zuckerman. W maju jej córeczka próbowała zdmuchnąć świeczkę na swoim pierwszym torcie urodzinowym. Andie MacDawell, bohaterka filmu "Cztery wesela i pogrzeb", pod koniec ubiegłego roku po raz trzeci została matką. Maleńką córeczką i dwójką jej rodzeństwa zajmuje się mąż Paul Quallez, a Andie zarabia na dom. Barbara Streisand często zmieniała życiowych partnerów, ale, jak twierdzi, jedynym ważnym dla niej mężczyzną jest syn Jason Gould, wyższy już od mamy o głowę. Jak Nikolson i Rebecca Brousard od lat się kłócą i znów schodzą, starając się jednak, aby dzieci tego nie odczuły. Z pięcioletnią Lorraine, elegancko ubraną, tata chętnie pokazuje się na różnych przyjęciach.

Dobrze, jeśli dzieci przystają do wizerunku swych gwiazdorskich rodziców. Dużo satysfakcji sprawiła szefowi ratowników ze "Słonecznego patrolu" starsza córka, 4-letnia Tylor Ann. Kiedy jej siostrzyczka wpadła do basenu w ogrodzie , zanim nadbiegł ojciec, zdążyła wyciągnąć małą na brzeg. David Hasselhoff nauczył Tylor pływać jak miała 6 miesięcy.

Dyskretny urok Ascot



Ascot koło Windsoru to nie tylko najsłynniejszy na brytyjskich wyspach tor wyścigów konnych. To także letni salon Starej Anglii, w którym trzeba bywać, a dobrze jest zabłysnąć kreacją, dowcipem czy towarzyskimi talentami.

Najlepiej w czasie czterech dorocznych Dni Królewskich, kiedy najwyższy patronat brytyjskiej monarchini zwabia do Ascot wielkich świata biznesu, polityki i rozrywki.

Trybuny toru wyścigowego przekształcają się w festiwal mody.Ton narzuca sama królowa. W tym roku przybyła do Ascot w supereleganckim, jasnoniebieskim kostiumie i kapeluszu.

Generalnie królowała tradycyjna,dyskretna elegancja. Dominację pastelowych barw zakłócił jedynie jaskrawoczerwony kapelusz ekstrawaganckiej projektantki mody Isabelli Kristensen.

Wśród panów nie było odmieńców: wystąpili w smokingach i cylindrach, jak na angielskich dżentelmenów przystało.

A.B.



Nie wiecie? To posłuchajcie...

● Nikole Kidman i Emma Thompson wystąpią razem w filmie "Portrety damy" na podstawie książki Henry'ego Jamesa. Reżyserować będzie Jane Campion ("Fortepian").

● Marlon Brando oświadczył, że przynajmniej przez rok nie ma zamiaru pokazywać się publicznie. Złamał jednak słowo i pojawił się w amerykańskiej telewizji, gdzie udzielił obszernego wywiadu. Tyle tylko, że przed wywiadem zażądał, aby operatorzy odchudzili go (waży 170 kg) za pomocą makijażu elektronicznego, używanego w filmach science fiction.

● Gwyneth Paltrow, narzeczona Brada Pitta, zdradziła ostatnio, że jej ukochany dostaje masę listów od swoich wielbicielek, wszystkie podobnej treści: Bard, nie żeń się z Gwyneth. Pozostań kawalerem!

● W marcu przyszłego roku Woody Allen poprowadzi koncert charytatywny w Teatro Smeraldo w Mediolanie. Słynny reżyser będzie również grał na klarnecie. Przewiduje się, że Allen wystąpi też w innych miastach.

● Na świecie wciąż panuje moda na ekologię. Jednym z jej przejawów jest zakaz noszenia prawdziwych futer. O prawa zwierząt od lat walczy Brigitte Bardot. Tymczasem jej koleżanka po fachu, Barbara Streisand, nie zważając na protesty, kupiła sobie kilka futer za blisko 100 tys dolarów.

Pędzi kometa

Teleskop o średnicy 2,2 m, zainstalowany na górze La Silla w Chille, 500 km na północ od Santiago, przekazał pierwsze obrazy komety Hale - Boop. Znajduje się ona 930 mln km od Ziemi i 1060 mln km od Słońca.Sfotografowano ją w promieniach podczerwonych.Na zdjęciach widać bardzo wyraźnie jej jądro zajmujące 370000 km.

Kometę odkryli, niezależnie od siebie, w Arizonie i Nowym Meksyku, 23 lipca 1995 r., dwaj amerykańscy astronomowie amatorzy; Alan Hale i Thomas Bopp; stąd jej nazwa. Kometa jest wyjątkowo jasna. Według obliczeń w 1997 roku znajdzie się w minimalnej odległości od Ziemi. Ponieważ jest bardzo duża, niewykluczone, że rozpadnie się na wiele fragmentów.

NA WESOŁO

NA WESOŁO

DONIESIENIE

Pan Kowalski stale straszy swojego synka: "Jeszcze raz nie zjesz owsianki, powiem policji". "Jeszcze raz zobaczę dziury w spodniach, pójdę na policję...". Mały Michał ma tego dość. Zjawia się pewnego dnia w komisariacie z rozbitym kolanem i pyta:

- Czy był tu mój tato?

- A o co chodzi?

-Czy skarżył, że rozdarłem spodnie?

Policjant trochę zdziwiony zorientował się szybko i mówi z uśmiechem:

- Tak, twój tato był tutaj.

- W takim razie, ja panu też coś powiem: mój tato w nocy pędzi bimber w piwnicy.

NIE DO WYTRZYMANIA

Lekarz do męża pacjentki:

- Nerwica pana żony to naprawdę nic groźnego. Może z nią żyć nawet sto lat.

- A ja?

ROZESZŁA SIĘ

Wielkiego mędrca, znawcę Biblii zapytano:

-Dlaczego po zmartwychwstaniu Chrystus najpierw ukazał się kobietom?

- Bo chciał, żeby ta nowina jak najszybciej się rozeszła...

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków
Redaktor naczelny Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 44-94-57, 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 3846
Nakład 10135 egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: miesięczna - 4000 rb.
IV kwartał 1995 r. - 12000 rb.
W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)